GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 39 (1439) • 3 października 2019 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: europoseł Jan Olbrycht na inauguracji roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, egzaminy na 100% w ustrońskim technikum, zrealizowane inwestycje miejskie, jubileusz Stowarzyszenia Kobiet Ewangelickich, ustroniacy biegają, program Ustrońskiej Jesieni Muzycznej, zakwitły kasztany...

26 września 2019 r.

27 września 2019 r.

25 września 2019 r.

24 września 2019 r.

W ubiegłym tygodniu zakończyły się zebrania w ustrońskich osiedlach, podczas których sformułowano wnioski do budżetu miasta na rok 2020. Teraz pochylą się nad nimi radni, burmistrz, pani skarbnik i urzędnicy, a efektem ich pracy będzie uchwała budżetowa. Na pewno nie wszystkie propozycje zostaną skierowane do realizacji w kolejnym roku. Te, które się nie zmieszczą, zaczekają na kolejny budżet lub środki z innych źródeł. Przykład ul. Szpitalnej i Fabrycznej pokazuje, że nawet w drugiej połowie roku udaje się pozyskać środki na konieczne remonty. Na zdjęciach powyżej zebrania w Nierodzimiu, Poniwcu, Ustroniu Dolnym i w Polanie. Szczegóły na str. 8, 9, 12 i 13. Fot. M. Niemiec

ZŁOTE PARY

We wtorek 24 września w Domu Kultury „Prażakówka" wręczono Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To odznaczenie przyznaje się w Polsce od 1960 r. jako nagrodę dla osób, które przeżyły w jednym związku małżeńskim 50 lat.

W tym roku odznaczone medalem zostały 42 pary obchodzące złote gody, a wyróżnienie za jeszcze więcej wspólnych lat otrzymało 10 par obchodzących diamentowe gody, 2 pary obchodziły gody żelazne, a 4 małżeństwa obchodziły gody dłuższe niż 65 lat. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Beata Chlebek rozpoczęła uroczystość od przemówienia w którym pogratulowała obecnym na sali ich wytrwałości i wzajemnego oddania. Stwierdziła, że zapewne wiele racji tkwi w powiedzeniu, iż nie wymyślono dotąd lepszej recepty na szczęście niż życie we dwoje i że przecież

(cd. na str. 10)

O KROK OD ŚMIERCI

25 września w „Prażakówce" odbywało się zebranie mieszkańców Ustronia Dolnego. W trakcie dyskusji na temat jednej z ulic, padło imię pani Barbary, która nieopodal prowadzi sklep. Chwilę później wymianę zdań zagłuszyły syreny z pobliskiej strażnicy OSP Centrum. Wyły intensywnie i w sali dało się wyczuć niepokój. Być może strażacy jadą do pożaru, ale bardziej prawdopodobne, że do wypadku. Gdzie tym razem? Okazało się, że jechali nad Manhatan, gdzie pani Barbara, o której przed chwilą ktoś wspominał, cudem uszła z życiem.

W środę około 17.30 pani Barbara podchodziła do przejścia dla pieszych na drodze wojewódzkiej, przy skrzyżowaniu z ul. A. Brody. Jak zawsze odczuwała lęk, bo jej znajomi i sąsiedzi nieraz opowiadali o niebezpiecznych sytuacjach, jakie były ich udziałem.

(cd. na str. 4)

PORADNIA CHIRURGII DLA DZIECI
W SZPITALU ŚLĄSKIM PRZYJMUJE PACJENTÓW

Szpital Śląski w Cieszynie informuje, że Poradnia chirurgii dla dzieci działa i na bieżąco przyjmuje pacjentów. Oddział chirurgiczny dla dzieci został zamknięty z powodu niedostatecznej kadry lekarskiej, ale dyrekcji cieszyńskiego szpitala udało się utrzymać działanie poradni i zapewnić opiekę chirurgiczną dzieciom z powiatu cieszyńskiego.

W ramach działalności poradni małych pacjentów przyjmują dwie specjalistki w dziedzinie chirurgii dziecięcej, lek. Krystyna Drzewicka oraz lek. Gabriela Gniadek. Poradnia działa przez trzy dni w tygodniu – w poniedziałki od 11.00-15.00, w środy 11.00-18.00 oraz w piątki 10.00-15.00. W poradni chirurgii dziecięcej wykonywane są także obowiązkowe badania stawów biodrowych niemowląt.

– Poradnia chirurgii dla dzieci w Szpitalu Śląskim przyjmuje trzy razy w tygodniu i jest w stanie zapewnić opiekę dzieciom z całego powiatu cieszyńskiego. Młodzi pacjenci przyjmowani są na bieżąco – podkreśla Czesław Płygawko, dyrektor Szpitala Śląskiego w Cieszynie.

Przyjęcie do poradni odbywa się na podstawie skierowania od lekarza rodzinnego lub specjalisty, a dzieci przyjmowane są w najbliższym dniu działania poradni.

GROZIŁ MATCE NOŻEM

W ubiegły weekend policjanci z Ustronia zostali wezwani na interwencję, ponieważ będący pod wpływem alkoholu 22-letni mieszkaniec naszego miasta zachowywał się agresywnie we własnym domu. Gdy mundurowi przyjechali na miejsce mężczyzna znajdował się przed domem, w ręce trzymał nóż. Stróże prawa natychmiast nakazali mu porzucenie niebezpiecznego przedmiotu i wykonywanie dalszych poleceń. Mężczyzna nóż odrzucił, ale nie potrafił się uspokoić. Szybko został obezwładniony przez policjantów i zatrzymany. W toku śledztwa ustalono, że mężczyzna znęcał się nad swoją matką, a przed interwencją policji groził jej śmiercią.

Po wytrzeźwieniu został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut znęcania się nad członkami rodziny. Na wniosek śledczych i prokuratora, sąd postanowił o tymczasowym aresztowaniu go na 3 miesiące. Postępowanie trwa, a rodzinę objęto procedurą Niebieskiej Karty. (na podst. inf. policji)

EGZAMIN NA 100% NOWA PRACOWNIA W TECHNIKUM

Wyjątkowo udany okazał się dla technikum Zespołu Szkół Technicznych początek bieżącego roku szkolnego. Na początku września Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Jaworznie opublikowała na swojej stronie internetowej pełne wyniki egzaminów zawodowych, które odbyły się w sesji letniej w województwie śląskim. Uczniowie technikum zdawali egzaminy z dwóch kwalifikacji. W przypadku techników mechaników był to egzamin z użytkowania obrabiarek skrawających oznaczony symbolem M.19, a w przypadku techników informatyków egzamin z projektowania lokalnych sieci komputerowych i administrowania sieciami oznaczony symbolem E.13. Uczniowie ustrońskiego technikum – już zresztą tradycyjnie – uzyskali bardzo dobre wyniki, osiągając z kwalifikacji M.19 zdawalność równą 90%, a z kwalifikacji E.13 100%. Dla porównania, z danych OKE wynika, że średnia zdawalność z tych kwalifikacji w całym województwie śląskim wyniosła odpowiednio 81,84% i 79,98%. Warto podkreślić, że 100% wynik osiągnięty został po raz pierwszy od początku jego przeprowadzania w technikum, a zarazem też ostatni, bo od tego roku szkolnego obowiązują już nowe egzaminy.

W tym miesiącu odbył się również Ogólnopolski Konkurs #OSEWyzwanie, w którym wzięło udział 1606 szkół z całej Polski. Nagrodą w tym konkursie są mobilne pracownie multimedialne (16 laptopów), dzięki którym szkoły będą mogły prowadzić cyfrowe lekcje, a uczniowie będą korzystać z internetowych zasobów edukacyjnych. W województwie śląskim laureatami konkursu zostało 69 szkół, w tym Technikum w Ustroniu, które tym samym wzbogaciło się o kolejną pracownię komputerową. Sukces ten był możliwy dzięki zaangażowaniu chłopaków z klasy 4 technikum: Marka Legierskiego, Janka Podżorskiego i Jakuba Michałka, którzy stworzyli pracę konkursową oraz nauczycielom koordynującym udział w konkursie: Alicji Krzywoń, Wojciechowi Nawrockiemu i Markowi Sikorze. **(MS)**

POLICJA W KLUBIE SENIORA

25 września na cotygodniowe spotkanie ustrońskiego koła emerytów i rencistów przyszli zaproszeni policjanci z cieszyńskiej drogówki: Krzysztof Pawlik i Szymon Kaźmierczak. Funkcjonariusze opowiedzieli o zmianach w Kodeksie drogowym, o prawach i obowiązkach rowerzystów i ogólnie o sytuacji na naszych drogach. Krzysztof Pawlik jako rzecznik prasowy przekazał informacje o oszustach, którzy podszywają się pod pracowników różnych instytucji i naciągają lub okradają ludzi, a szczególnie tych najstarszych. Przestrzegał też przed oszustami na tzw. pokazach różnych przedmiotów. Spotkanie było bardzo owocne, a dyskusja tak długa, że przeciągnęło się aż do dwóch godzin.

zastępca przewodniczącego Koła Jerzy Graca

to i owo z okolicy

Mieszkańcy Goleszowa nie chcą dopuścić do budowy zakładu recyklingu opon samochodowych. Jest inwestor, który ma w planie lokalizacje zakładu w starej cementowni. W sobotę protestowało kilkaset osób. Wniosek inwestora jest na etapie procedowania, a mieszkańcy wolą „dmuchać na zimne".

* * *

Podczas gali Regionalnego Kongresu Kobiet Podbeskidzia uhonorowano laureatkę „Perły Podbeskidzia". W tym roku nagroda trafiła do Sylwii Grzebień, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Rudnik, uznanej działaczki społecznej.

* * *

Pod koniec października w Kończycach Wielkich zostanie odsłonięty pomnik hrabiny Gabrieli von Thun und Hohenstein. W ten sposób mieszkańcy chcą wyrazić swój hołd „Dobrej pani". Pomnik wykonany przez prof. Karola Badynę stanie nieopodal kościoła, o kilka metrów od ścieżki spacerowej jej imienia.

* * *

Pod koniec września w Cieszynie odbyła się trzecia edycja Festiwalu Murali MurArt! W okolicy dworca powstało kilka nowych malowideł, które można oglądać na murze okalającym DPS Zakonu Bonifratrów. Murale wykonało czworo artystów z Krakowa, Wrocławia i Cieszyna.

* * *

Od września funkcjonuje „Skoczowska Teatroteka". Projekt zawiera wiele działań kulturalnych powiązanych z literaturą, kulturą i teatrem. Oferta adresowana jest do szerokiego kręgu odbiorców: dzieci, młodzieży i dorosłych. Swoje spektakle pokaże Scena Polska Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie, będą przedstawienia dla dzieci w wykonaniu Teatru Bajkowe Skarbki Śląska czy Studia Teatralnego Krak-Art.

* * *

Skoczów posiada prawa miejskie prawie od ośmiu wieków. W ostatnich latach wypiękniał rynek „trytonowego grodu", przybyło w centrum sklepików, otwarto również kilka supermarketów. Miasteczko może pochwalić się trzema dużymi rondami – w tym tzw. biszkoptowym, które usprawniły ruch.

* * *

Od blisko 30 lat funkcjonuje Straż Miejska w Cieszynie. Wiosna 2011 roku strażnicy przeprowadzili się do nowej siedziby przy ulicy Limanowskiego. Tam też jest baza monitoringu. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Cecylia Brachaczek zd. Skark	lat 80	ul. Partyzantów
Anna Chmiel zd. Szturc	lat 90	ul. Daszyńskiego
Anna Cicha zd. Sikora	lat 85	os. Cieszyńskie
Irena Cieślar zd. Cieślar	lat 85	os. Manhatan
Urszula Czyż zd. Kiera	lat 96	ul. Konopnickiej
Anna Hutta zd. Kukuczka	lat 90	ul. Jabłoniowa
Romuald Kowalczyk	lat 91	ul. Grabowa
Waleria Kozłowska zd. Gańczarczyk	lat 93	ul. Konopnickiej
Helena Maryniak zd. Konderla	lat 90	ul. Szeroka
Emilia Matuszek zd. Starzyk	lat 85	ul. Wczasowa
Ludmiła Mazur zd. Holeksa	lat 85	ul. Różana
Maria Pasterna zd. Rogowska	lat 80	os. Cieszyńskie
Jan Podżorski	lat 96	ul. Cholewy
Andrzej Raszka	lat 90	ul. Porzeczkowa
Teresa Wojtas zd. Słowik	lat 85	ul. Sztwiertni

* * *

RELACJA Z WYPRAWY DO TANZANII

Muzeum Ustrońskie oraz Ośrodek Edukacyjno–Rehabilitacyjno–Wychowawczy w Ustroniu – Nierodzimiu zapraszają na reportaż z realizacji projektu „Ośrodek ponad granicami". Podczas spotkania wolontariusze z Ośrodka opowiedzą o swojej pracy w sierocińcu w Tanzanii. Zapraszamy 4 października (piątek) o godz. 17.00 do Muzeum Ustrońskiego.

* * *

UTRUDNIENIA W RUCHU

W związku z Wyścigiem Kolarskim o Puchar Równicy, który odbędzie się w Ustroniu 12 października (sobota) wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym.

Start honorowy godz. 13:00 – 13:15 przy częściowym ograniczeniu ruchu: Ustroń rynek – ul. 3 Maja – ul. Grażyńskiego – ul. Sportowa. Wyścig na rundach godz. 13:00 – 15:30 przy ograniczonym ruchu (drogi zamknięte): ul. Kuźnicza – ul. Szpitalna – ul. Uzdrowiskowa – ul. Uboczna – ul. Lecznicza – ul. Źródlana – ul. Leśna – ul. Spokojna – ul. Leśna – ul. Źródlana – ul. Kuźnicza (5 okrążeń). Dojazd do mety na Równicy do godz. 16:00 w otwartym ruchu drogowym: Sanatoryjna – ul. Skalica – ul. Równica.

Organizatorzy przepraszają za chwilowe utrudnienia komunikacyjne. Informacje www.roadmaraton.pl

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Józef Kurzok	lat 84	ul. Wesoła
Józef Kowala	lat 89	ul. Olchowa
Jerzy Majętny	lat 60	ul. Chabrów

39/2019/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszek Kubień
biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	
Policja Ustroń	33 856-38-10
	33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	
	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44
telefon alarmowy 994	
Przedsiębiorstwo	
Komunalne	33 854-35-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321
Pogotowie Energetyczne	991
	33 857-26-00
Pogotowie Gazowe	992
PGNiG	32 391-23-03
Kominiarz	33 854-37-59
	602-777-897
Urząd Miasta	33 857-93-00

* * *

OBOWIĄZKOWY PRZEGLĄD TECHNICZNY KOLEI LINOWEJ

Obowiązkowy przegląd techniczny odbędzie się w terminie 21.10.19 r. – 15.11.19 r. W tym okresie kolej będzie nieczynna w dni robocze. W soboty i w niedziele w okresie przeglądu kolej będzie czynna w godzinach 8.30 – 16.30. Zapraszamy bardzo serdecznie.

* * *

SPOTKANIE MIŁOŚNIKÓW KUŹNI USTROŃ

Pierwsze po wakacyjnej przerwie, spotkanie członków i sympatyków Miłośników Kuźni Ustroń odbędzie się 7 października 2019 roku o godzinie 12:00 w Muzeum Ustrońskim.

* * *

WYJAŚNIENIE

Odpowiadając na liczne pytania, informujemy, że imiona i nazwiska do rubryk: „Na ślubnym kobiercu stanęli", „Najlepsze życzenia dla jubilatów" oraz „Ci, którzy od nas odeszli", zamieszczamy za pisemną zgodą zainteresowanych lub ich rodzin. Mając na uwadze ochronę danych osobowych, zgoda udzielana jest na specjalnym, choć krótkim formularzu. Nowożeńcy otrzymują formularz od kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Beaty Chlebek, jubilaci od kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zdzisława Dziendziela, rodziny zmarłych od właściciela Zakładu Pogrzebowego Leszka Kubienia. Dziękujemy Państwu za pomoc w pozyskiwaniu danych. Osoby, które z dowolnych powodów nie otrzymały takiego formularza, mogą go wypełnić w redakcji Gazety Ustrońskiej, jeśli chcą, by ich nazwiska lub nazwiska członków rodzin ukazały się na naszych łamach.

Prosimy osoby, które będą wypełniały formularze, żeby uważnie i jak najczytelniej wpisywały dane, ponieważ błędy w tych osobistych danych są bardzo przykre. W ubiegłym tygodniu błędnie podaliśmy nazwisko osoby zmarłej – Józefa Puzonia, gdyż w stresującej sytuacji takie dane zostały wpisane do formularza. W formularzu powinna znaleźć się zgoda na publikację informacji o śmierci śp. Józefa Kurzoka (zamieszczamy ją również obok).

Monika Niemiec

39/2019/2/R

BIURO PODRÓŻY mea travel
Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl
LAST MINUTE już w sprzedaży!
www.mea-travel.pl

Przed przejściem dla pieszych zatrzymał się samochód z Dolnego Śląska... Fot. W. Herda

O KROK OD ŚMIERCI

(cd. ze str. 1)

Pani Barbara chcąc nie chcąc przypominała sobie wypadki, dramaty nieznanych ludzi, ale również bliskich osób. Trzy lata wcześniej na pasach potrącony został jej teść. Miał złamane dwie nogi i u schyłku życia (zmarł rok później) musiał zmagać się z bólem i niepełnosprawnością. Podchodząc do skrzyżowania pani Barbara przypomniała sobie również moment, kiedy przed pasami zatrzymał się mężczyzna, a ona weszła na nie z córką. Trzymała dziewczynkę za rękę, bo ta jak zwykle gnała do przodu, i wtedy w plecy uderzyła ją laska męża, który wtedy chodził o kulach. Tylko taki gest przyszedł mu głowy, bo widział, co się święci. Pani Barbara gwałtownie się zatrzymała, przyciągnęła do siebie córkę i to uratowało im życie, bo zza pojazdu, który się zatrzymał, błyskawicznie wyskoczył inny samochód i przejechał przez przejście lewym pasem. Wspominała też taką sytuację: kobieta zatrzymała się przed przejściem i wskazywała pani Barbarze, że może przechodzić. Ona jednak nie chciała, na co kobieta za kierownicą pokiwała głową z dezaprobatą i popukała się w czoło. Mina jej jednak zrzedła, gdy lewym pasem przemknął samochód.

Pani Barbara nigdy nie wymusza na kierowcach, żeby się zatrzymali. Nawet woli, żeby tego nie robili, zazwyczaj czeka aż droga będzie zupełnie pusta. W środę jak zwykle stanęła dobre pół kroku od jezdni i rozejrzała się. Przeszła pierwsze dwa pasy i weszła na wysepkę. Do przejścia zbliżał się samochód z rejestracjami zaczynającymi się od liter DW. Kierująca nim kobieta zatrzymała się, uśmiechnęła i uprzejmym gestem pokazała: „Proszę przechodzić". Pani Barbara ostrożnie zrobiła krok i nagle zobaczyła nadjeżdżający z dużą prędkością samochód. Odwróciła się, błyskawicznie padła na wysepkę, uderzając w asfalt łokciem i prawym bokiem. Podświadomie przyciągnęła nogi do siebie i zamarła. Gdy nadjeżdżający pojazd zgniatał tył stojącego przed pasami, huk był potężny, ale pani Barbara nic już nie słyszała, jakby ktoś nałożył jej na głowę hełm. Widziała roztrzaskane samochody, chwilę później migające światła służb ratunkowych. Wstała i dotarło do niej, że ma rozdarte ubranie, ale jest cała. Jedyne, czego chciała, to wrócić do domu, jednak strażacy nie pozwolili jej odejść. Od razu sprawdzili stan jej zdrowia, a kiedy przyjechały karetki przekazali ją ratownikom. Poszkodowana kobieta też nie odniosła poważnych obrażeń, choć ratownicy od razu założyli jej kołnierz i pojechała do szpitala na badania.

Pani Barbara ze względu na przebytą kilka lat temu poważną chorobę jest teraz pod stałą opieką lekarza. Od czasu tamtych problemów ze zdrowiem nie bolała ją głowa, ale teraz musi łykać tabletki. Najbardziej ucierpiał łokieć, poobijany i posiniaczony jest cały bok. To jednak nic w porównaniu z tym, co czuje pod skórą. Strach. Strach o siebie, o swoich bliskich. Nie wyobraża sobie, żeby jej córka mogła pójść sama do centrum miasta.

Pani Barbara mówi, że zdarzenie, w którym brała udział było niewinne w porównaniu ze śmiertelnymi wypadkami i poważnymi obrażeniami, których doznali piesi i kierowcy na tym skrzyżowaniu. Zdecydowała się opowiedzieć o zdarzeniu, bo wciąż ma nadzieję, że prośby o rozwiązanie problemu wreszcie dotrą do odpowiednich uszu. Nie może uwierzyć, że zarządca drogi nie chce zainstalować świateł i za nic ma cierpienie ludzi. Że kierowcy nonszalancko wciskają pedał gazu, a ich arogancja pozwala na wyprzedzanie na pasach za cenę zdrowia i życia. Że człowiek człowiekowi…

Monika Niemiec

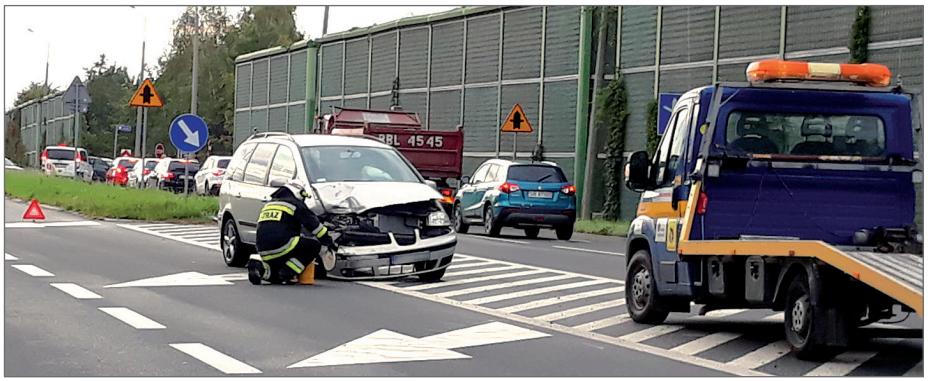

...w jego tył uderzył samochód z rejestracją zaczynającą się od SCI. Fot. W. Herda

ZAKWITŁY KASZTANY

Gdy nastaje jesień dzieciaki przygotowują się do zbierania kasztanów. Brązowe i lśniące owoce kasztanowca pospolitego schowane w kolczastej, zielonej skorupce są miłym akcentem spacerów o tej porze roku. Jednak nie kwiaty! A taką właśnie niecodzienną atrakcję można podziwiać na jednym z drzew na obrzeżach os. Centrum. Kasztanowiec wypuścił młode pędy i rozwinął kwiaty, wprawdzie mniejsze, ale takie same, które kwitną w maju, w czasie matur. Będą poprawki? **Fot. W. Suchta**

WIADOMOŚCI
z RATUSZA

INFORMACJA Z WYDZIAŁU MIESZKANIOWEGO O ZREALIZOWANYCH REMONTACH

(stan na dzień 30 września 2019)

1. Oddano do użytku budynek socjalny znajdujący się przy ul. Kościelnej 21 w Ustroniu. W budynku znajdują się 24 lokale socjalne wyposażone w instalacje: wod-kan, elektryczną, TV, internetową, domofonową, centralne ogrzewanie gazowe oraz ciepła wodę użytkową. Całkowity koszt budowy wraz z zagospodarowaniem terenu wyniósł **4.131.375,00 zł.**

2. Zakończono zadanie inwestycyjne pn. „Modernizacja wejścia do budynku Przychodni Zdrowia przy ul. Mickiewicza 1" polegające na przebudowie nawierzchni tarasu, schodów oraz pochylni dla osób niepełnosprawnych przy Przychodni Zdrowia – koszt zadania **62.800,99 zł.**

3. Zakończono zadanie inwestycyjne pn. „Modernizacja kaplicy cmentarnej wraz z otoczeniem" polegające na przebudowie nawierzchni schodów głównych przy kaplicy cmentarnej – koszt zadania **64.948,34 zł.**

4. W trakcie realizacji jest zadanie inwestycyjne pn. „Modernizacja Pijalni Wód oraz dwóch mostków w Parku Zdrojowym w Ustroniu". W ramach zadania wymieniono klimatyzator w Pijalni Wód – koszt zadania – **16.743,38 zł** oraz w trakcie realizacji jest modernizacja dwóch istniejących mostków drewnianych – koszt zadania **29.963,73 zł.**

5. Przeprowadzono remont budynku KS Nierodzim polegający na wykonaniu nowego pokrycia dachu, tynkowaniu kominów, tynkowaniu i malowaniu frontowej części elewacji, malowaniu części pomieszczeń – koszt zużytych materiałów – **14.000,00 zł.**

6. Przeprowadzono remont i konserwację 6-ciu straganów na targowisku miejskim – koszt zadania **5.700,00 zł.**

7. Wykonano modernizację schodów wejściowych, spocznika oraz zadaszenia nad spocznikiem – budynek przy ul. Daszyńskiego 64 – koszt zadania **12.238,50 zł.**

8. Na bieżąco remontowane są części wspólne budynków oraz lokale mieszkalne.

Dziękujemy
Mariuszowi i Iwonie Rygiel,
właścicielom Drukarni
„Eurodruk" z Ustronia
za wieloletnią współpracę.

Od tego numeru, zgodnie z rozstrzygnięciem przetargowym, **Gazetę Ustrońską** drukować będzie drukarnia **„Modena"** z Cieszyna.

JUBILEUSZ AKTYWNYCH KOBIET

Pamiątkowe ujecie wszystkich członkiń Stowarzyszenia oraz przybyłych księży przed parafią. **Fot. L. Szkaradnik**

Dobroczynność jest wzruszającym przykładem poświęcenia dla bliźniego. A że dobro, które dajemy zawsze do nas powraca, więc z myślą, że wspólna działalność charytatywna ubogaca duchowo, dając wiele radości i satysfakcji, z inicjatywy pastorostwa Czembora grupa aktywnych i pełnych inwencji pań skupiona przy kościele ewangelickim w Ustroniu założyła w październiku 1994 r. Stowarzyszenie Kobiet Ewangelickich. Na zebraniu założycielskim z udziałem 48 osób, wybrano zarząd z przewodniczącą Urszulą Wantułą-Rakowską i jej zastępcą Emilią Czembor. Ustalono wówczas, że spotkania członkiń SKE będą odbywać się w pierwszy wtorek każdego miesiąca. Warto podkreślić, że spotkaniom towarzyszą krótkie prelekcje z różnych dziedzin, zgodnie z sugestiami zainteresowanych. Z czasem do grupy, której działalność była coraz bardziej widoczna przystępowały następne osoby, z kolei najstarsze panie z powodu wieku nieraz ograniczającego ich możliwości stopniowo wycofywały się z tej aktywności.

Przyjęto ambitny program pracy, a przede wszystkim coniedzielne prowadzenie Klubu Parafialnego (z własnymi wypiekami jako poczęstunkiem), w którym po każdym nabożeństwie można miło spędzić czas, nawiązując bliższą znajomość z innymi zborownikami. Do

(cd. na str. 6)

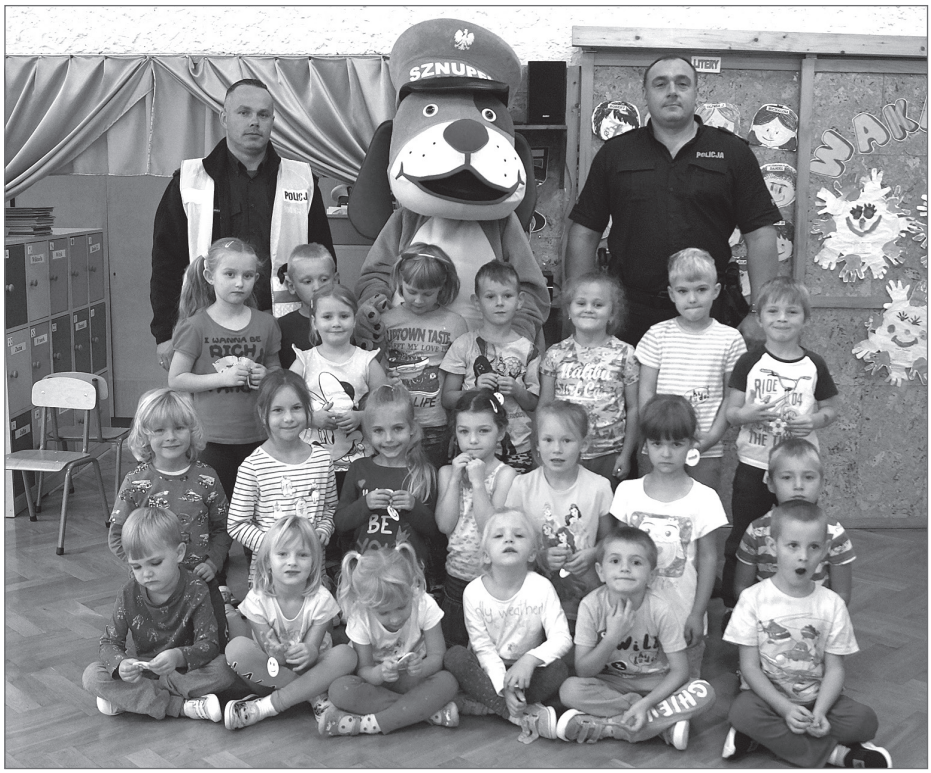

AKTYWNE PRRZEDSZKOLE NR 5

13 września – piątek nie był pechowym dniem, wręcz przeciwnie, był bardzo radosny. Wszystkie dzieci z Przedszkola nr 5 wraz z wychowawcami i opiekunami pojechały na całodniową wycieczkę do Energylandii w Zatorze. Sprzyjała nie tylko słoneczna pogoda, ale i sponsor, który pokrył całkowity koszt transportu dzieci. Za ten wspaniały gest serdecznie dziękuję Automobilklubowi Cieszyńskiemu. Dzięki Państwu przedszkolaki bezpiecznie wróciły z wycieczki – radosne i pełne wrażeń.

Kolejne słowa wdzięczności i podziękowania kieruję do Zarządu Stowarzyszenia Lipowiec, który w ramach Projektu Grantowego „Przyroda i my", ufundował przedszkolakom kwiaty, cebulki kwiatowe, donice, ziemię i dekoracje do kącików przyrody w salach zabaw. 16 września wszystkie dzieci ukwiecały swoje przedszkole sadząc barwne wrzośce i chryzantemy. Kąciki przyrody zostały udekorowane patriotycznym akcentem w postaci biało-czerwonych kalanchoe. Natomiast cebulki kwiatowe przedszkolaki będą sadzić, hodować i wręczać swoim mamusiom w dniu ich święta. Poznają jednocześnie warunki niezbędne do uprawy kwiatów i sami będą się nimi opiekować.

19 września Przedszkole nr 5 odwiedzili Panowie Policjanci wraz z psem Sznupkiem, który był nie lada atrakcją. Przekazali dzieciom nie tylko ważną wiedzę z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ale również kolorowe odblaski. Serdecznie im dziękujemy za kształtowanie prawidłowych postaw już u najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Jest to niezmiernie ważny aspekt edukacji naszych dzieci, gdyż niejednokrotnie od tej wiedzy zależy zdrowie albo życie człowieka. Dlatego Przedszkole nr 5 kładzie wielki nacisk na bezpieczeństwo dzieci nie tylko w placówce, ale i poza nią.

20 września świętowano Dzień Przedszkolaka. Dzieci otrzymały życzenia i nowe zabawki. Uroczystość tą uatrakcyjnił jeszcze gość specjalny – ustroński piłkarz i prezes KS Ustroń – Adrian Sikora. Swoim przykładem udało mu się zachęcić dzieci do aktywnego sposobu spędzania wolnego czasu, gdyż większość chłopców zapragnęło być piłkarzami. Gorąco dziękujemy za propagowanie uprawiania sportu i zdrowego stylu życia.

23 września przedszkolaki powitały jesień uroczystym Świętem Jabłuszka. Była to świetna okazja do kształtowania prawidłowych nawyków zdrowego odżywiania. Wśród jesiennych zabaw, piosenek i zagadek było też miejsce na degustację różnych owoców oraz miodu. Potem przedszkolaki udały się na jesienny spacer, by podziwiać uroki naszego Lipowca, kształtując lokalny patriotyzm naszych wychowanków. W ten sposób dbamy o wieloaspektowe poznawanie przez dzieci otaczającego świata.

Dzięki ludziom wielkiego serca nasze przedszkolaki są bogatsze o nowe, wspaniałe doświadczenia. Dzięki Państwa ofiarności możemy jeszcze bardziej uatrakcyjnić i wzbogacić edukację przedszkolakom.

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada - lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to - czym dzieli się z innymi" ... ***Jan Paweł II***

Dyrekcja Przedszkola nr 5

JUBILEUSZ AKTYWNYCH KOBIET

(cd. ze str. 5)

zadań należały też wakacyjne dyżury w kościele, odwiedziny jubilatów, seniorów, organizacja nabożeństw Światowego Dnia Modlitwy, urządzanie wycieczek wiążących ewangelicką społeczność oraz częsta pomoc podczas przygotowania uroczystości kościelnych. To tylko najważniejsze formy działania zaangażowanych społecznie pań.

I oto w tym roku mija 25-lecie aktywności i stałej obecności Stowarzyszenia Kobiet Ewangelickich w życiu tej parafii. Co się zmieniło przez ten długi okres istnienia koła? Kieruje nim niezmiennie i niezwykle czynnie ta sama osoba Urszula Wantuła-Rakowska, która wiele działa i mobilizuje członkinie do zaangażowania, a poza tym zajmuje się organizowaniem wycieczek, których w ćwierćwieczu urządziła niemal pięćdziesiąt. W tym czasie odbyło się 250 zebrań Stowarzyszenia i przygotowano około 1200 spotkań w Klubie Parafialnym.

Uroczystość z okazji 25-lecia urządzono w sali parafialnej 24 września z udziałem proboszcza ks. Piotra Wowrego, a pod jego duchowym wsparciem Stowarzyszenie działa od 2007 r. Obecni byli także księża Henryk Czembor i Dariusz Lerch. Wszyscy usiedli za pięknie przystrojonym stołem. Po modlitwie księży i odśpiewaniu pieśni podano wyśmienity obiad oraz deser, a następnie przewodnicząca SKE dokonała krótkiej prezentacji różnorodnej działalności koła z pokazem multimedialnym, gdyż prowadzona jest kronika i zachowały się też liczne fotografie. Na koniec przyszedł czas na wspomnienia, a warto podkreślić, że sporo pań działa od założenia Stowarzyszenia. Otóż wycieczki jednodniowe i kilkudniowe, krajowe i zagraniczne cieszą się popularnością, co pewna uczestniczka określiła następująco: *Apetyt, humor, optymizm były cały czas z nami. Droga do domu, to przede wszystkim śpiewanie, dzielenie się wrażeniami i to dla naszej społeczności jest bardzo ważne, bo zapominamy o naszych latach...*

Jedna z najstarszych pań wymownie podsumowała comiesięczne spotkania:

Bardzo sobie je cenię i są bardzo ważne dla mnie, tym bardziej, że od 13 lat jestem wdową i sama mieszkam. No i dziękuję Bogu, że mogę jeszcze w nich brać udział.

Była to elegancka i wzruszająca uroczystość, a zatem życzymy wszystkim paniom ze Stowarzyszenia Kobiet Ewangelickich przede wszystkim zdrowia, dalszej aktywności i nieustającej pogody ducha pod Bożą opieką. **Lidia Szkaradnik**

XX JUBILEUSZOWA
USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA

GRUPA MOCARTA

Dzieła wybrane z XX lat to tytuł koncertu czterech świetnych muzyków, z którym przyjadą do Ustronia już po raz trzeci. Ostatnio wystąpili 14 lutego 2013 r. w sali widowiskowej „Prazakówki" na Koncercie Walentynkowym. Zawsze w doskonałej formie, ze świetnie przygotowanymi żartami muzycznymi i muzyką zagraną po mistrzowsku. Z programem, który powstał na XX lecie Grupy MoCarta (2015 r.) objechali nie tylko Polskę ale i pół świata. Zobaczą w nim Państwo nagrania archiwalne z pierwszego występu kwartetu oraz najważniejsze i najlepsze utwory zespołu. Muzycy opowiedzą kilka anegdot ze swojego artystycznego życia oraz zaprezentują nowe, wspaniałe utwory.

Czy muzycy Grupy MoCarta, podobnie jak legendarne instrumenty(o winie nie wspominając), z wiekiem stają się coraz lepsi?

15 października (wtorek godz. 18.00). Bilety w kwocie 50 zł już w sprzedaży.

KONCERT MŁODYCH TALENTÓW

Mamy ich w Ustroniu wiele i to we wszystkich dziedzinach sztuki. Młodzi, zdolni piosenkarze uczą się bądź w zaciszu domowym, bądź u znanych muzyków-pedagogów – Karoliny Kidoń i Janusza Śliwki. Laureaci tegorocznego Przeglądu Amatorskich Zespołów Artystycznych, Duetów i Solistów z pewnością zaprezentują się z jak najlepszej strony a i zaproszeni goście z miasta partnerskiego Neukirchen-Vluyn będą chcieli na scenie „Prażakówki" pokazać swoje największe umiejętności. Ze strony polskiej spodziewamy się występu Patrycji Łukasik, Martyny Kubień, Mileny Szypuły, Joanny Bednarczyk, Kamili Pońc i Szymona Sekleckiego. Kilka piosenek zaśpiewają też „Bemolki"– świetny dziecięcy zespół wokalno – instrumentalny z SP nr 2. Co pokarzą nam nasi sąsiedzi zza Odry jeszcze nie wiemy ale spodziewać się należy występu na wysokim poziomie.

19 października (sobota godz. 18.00) wstęp wolny.

KONCERT TRZECH TENORÓW

Ten koncert trzech wielkich śpiewaków a jednocześnie sympatycznych, miłych i serdecznych panów od lat jest stałym punktem programu Ustrońskiej Jesieni Muzycznej. Zawsze przy pełnej widowni artyści przez blisko 2 godziny bawią, cieszą serca i ucho a przede wszystkim przekazują ryle dobrej energii, że starcza jej na długi, jesienno – zimowy czas. Solo, duety, tercety pięknie zaśpiewane, zainscenizowane, ba-czasem zatańczone – są przyjmowane przez widzów z takim aplauzem, że artyści często mają ochotę śpiewać do białego rana. Nie robią tego jednak w trosce o zdrowie słuchaczy i swoje, za to bardzo chętnie do Ustronia przyjeżdżają.

26 października (sobota godz. 18.00). Bilety w cenie 30 zł już w sprzedaży.

ADAM MAKOWICZ

Sławny pianista jazzowy a jednocześnie krajan, ziomek, człowiek o wielkim talencie i jeszcze większym sercu. Obywatel świata kochający swoją małą ojczyznę, wracający do miejsca na ziemi które zna i pamięta z dzieciństwa. Od 21 lat daje przepiękne charytatywne koncerty fortepianowe z których dochód przeznacza dla dzieci specjalnej troski Ośrodka Edukacyjno- Rehabilitacyjno - Wychowawczego w Ustroniu Nierodzimiu. Jego koncerty pełne są pasji, skupienia, ciepła ale też fantazji, polotu i ....humoru. Tak, tak, słynny muzyk uwielbia opowiadać dowcipy! Na każdy temat ma ich pełną kieszeń. Koncert fortepianowy Adama Makowicza oczekiwany jest co roku przez wiernych słuchaczy, rodzinę, przyjaciół. Kupując bilet za 40 zł wspieracie Państwo dzieci sprawne inaczej a jednocześnie uczestniczycie w niezwykłym wydarzeniu kulturalnym.

3 listopada (niedziela godz. 18.00).

ZESPÓŁ DZIEŃ DOBRY – LEGENDY MUZYCZNE

Opierają się wyłącznie na akustycznym instrumentarium (gitary, skrzypce, akordeon, drobne instrumenty perkusyjne) a potrafią tak pięknie nim się posługiwać, że słuchacz zdumiony nie może wyjść z podziwu nad nowatorskością ich występu. Swoją muzykę określają mianem „pozytywnej akustycznej fali" i mają rację, bowiem słuchając Dzień Dobry nie sposób się smucić. Pięciu przesympatycznych muzyków/wokalistów z prawdziwą radością występuje na scenie zarażając słuchaczy pozytywną, świetlistą energią. Nie wiem jak to robią, ale to robią. Na scenie „Prażakówki" zadebiutowali w ubiegłym roku z piosenkami Marka Grechuty, tym razem ich koncert przebiegnie pod hasłem „Osiecka, Młynarski, Stachura". Mają swoje, czasem zaskakujące aranżacje - ale zawsze piękne, inspirujące, zadziwiające. Jak trzeba, śpiewają łagodnie zaś innym razem widać pazur w ich koncercie. Jest to niesamowity zespół z którym chce się obcować , na który chce się patrzeć i którego chce się słuchać.

8 listopada (piątek godz. 18.00). Bilety w cenie 25 zł już w sprzedaży!.

POMYŚL O MNIE – KONCERT PIOSENEK ANNY GERMAN

Annę German pamiętamy jako wielką artystkę o anielskim głosie śpiewającą mądre, piękne, wzruszające piosenki. Cóż, pisali i komponowali dla niej najwięksi, m.in. Osiecka, Gaertner, Ficowski, Sadowski, Sart. Pomyśl o mnie to koncert złożony z piosenek Anny German w wykonaniu aktorki Teatru Polskiego w Bielsku Białej Marty Gzowskiej-Sawickiej(alt!) oraz zespołu Art Music Trio. Artyści przygotowali dla Państwa najpiękniejsze utwory Artystki w wyjątkowo nastrojowym wydaniu.

15 listopada (piątek godz. 18.00). Bilety w cenie 25 zł już w sprzedaży!

JEJ PORTRET

Jej portret to niezwykły koncert przedstawiający wybrane muzyczne portrety polskich i światowych artystek minionego stulecia począwszy od Hanki Ordonówny, Toli Mankiewiczówny, Kaliny Jędrusik, Edith Piaf, Marleny Dietrich, Natalie Cole po Danutę Rinn, Irenę Santor, Alicję Majewską, Hannę Banaszak i in. Doskonałym dopełnieniem muzyki jest słowo wiążące odsłaniające kulisy prywatnych biografii piosenkarek w oparciu o fragmenty listów, wspomnień bohaterek koncertu oraz ciekawostek i anegdot. Katarzyna Guran i Kinga Kutrzuba zaśpiewają m.in. piosenki Na pierwszy znak, Odrobina szczęścia w miłości, Z kim tak Ci będzie źle jak ze mną, Bo we mnie jest seks, Żegnaj kotku, a towarzyszyć im będzie muzyczna rodzina Łukasików – na fortepianie, altówce i kontrabasie. Zapraszamy, cena biletu 25 zł.

WYBORY TUŻ, TUŻ

13 października odbędą się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczpospolitej Polskiej. Ustroniacy będą głosować w tych samych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, co w poprzednich wyborach, a są to: Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Polanie, siedziba Nadleśnictwa Ustroń, Szkoła Podstawowa nr 1, Przedszkole nr 7 na Manhatanie, Szkoła Podstawowa nr 2 (tu stacjonować będą dwie komisje), Przedszkole nr 4 w Hermanicach, Szkoła Podstawowa nr 5 w Lipowcu, Szkoła Podstawowa nr 6 w Nierodzimiu. Kuracjusze i pacjenci zagłosują w utworzonych na czas wyborów obwodach w sanatoriach i szpitalach.

W dniu wyborów będziemy mogli oddać głos na swojego kandydata tylko wtedy, gdy znajdziemy się w spisie wyborców w siedzibie komisji, do której się udamy. Jeśli jednak planujemy wyjazd, musimy wcześniej zgłosić się do Urzędu Miasta po zaświadczenia o prawie głosowania. Z takim zaświadczeniem będziemy mogli zagłosować w dowolnej siedzibie komisji na terenie kraju i za granicą.

Na kartach do głosowania, które dostaniemy w siedzibie obwodowej komisji wyborczej widnieć będą nazwiska kandydatów do Sejmu RP podzielone między listy komitetów, z których startują w wyborach. Wybieramy tylko jedną listę i na niej tylko jednego kandydata. Oddajemy głos przez postawienie krzyżyka przy nazwisku. Dostaniemy też kartę z trzema nazwiskami kandydatów do Senatu. Na niej również zaznaczamy krzyżykiem tylko jedno nazwisko.

Jednak żeby wybrać, trzeba kandydatów znać. Jeden z mieszkańców, który odwiedził naszą redakcję ubolewał, że w Ustroniu nie ma żadnych spotkań wyborczych. Otrzymaliśmy informację, że jedynie wywodzący się z Ustronia (z przyczyn formalnych zameldowany w Warszawie) Michał Brudny odwiedził ustrońskie targowisko, gdzie rozmawiał ze sprzedawcami o ich problemach. Absolwent ustrońskiej Jedynki i wiślańskiego Patelnioka startuje z listy SLD.

Monika Niemiec

Wiceburmistrz Dorota Fijak, przewodniczący Zarządu Osiedla Polana Roman Zorychta, wiceprzewodniczący ZO Dariusz Morel (na zebraniu obecni byli także pozostali członkowie Zarządu: wiceprzewodnicząca Anna Chowaniok, sekretarz Michał Budniok, skarbnik Anna Krupa), radny z Polany Damian Ryszawy, burmistrz Przemysław Korcz. Fot. M. Niemiec

ZAPOMNIANE OSIEDLE NA CHABRÓW

Według planu miało być tak, że najpierw przewodniczący Zarządu Osiedla Polana Roman Zorychta przedstawi propozycje do budżetu miasta na rok 2020 przygotowane wspólnie przez Zarząd Osiedla i radnego z dzielnicy Damiana Ryszawego, a następnie mieszkańcy dołożą swoje trzy grosze. Jednak dyskusja rozgorzała już przy pierwszym punkcie, jakim była ścieżka od ul. Polańskiej do ul. Złocieni.

Już zaplanowana na początek prelekcja na temat smogu wzbudziła wiele emocji. Piotr Poznański z Ustrońskiego Alarmu Smogowego rozprawiał się z sześcioma mitami na temat smogu, a mieszkańcy najpierw go wysłuchali, a potem pytali, czy smog to nowe zjawisko, bo wcześniej się o nim nie mówiło. Piotr Poznański odpowiadał, że smog był, ale dopiero gdy osiągnęliśmy odpowiednią stabilizację ekonomiczną, zaczęliśmy zwracać uwagę na swoje zdrowie. Zbilansowana dieta, ruch na świeżym powietrzu to już sprawy oczywiste i teraz zaczynamy dbać o czyste powietrze.

Po prelekcji przyszła pora na wnioski do budżetu. Roman Zorychta chciał wpisać na pierwszym miejscu budowę wspomnianej na wstępie ścieżki, na co wiceburmistrz Dorota Fijak stwierdziła, że nie trzeba tego robić, ponieważ wszystkie formalności zostały dopełnione, umowa z wykonawcą jest podpisana i budowa ma ruszyć lada moment. Roman Zorychta stwierdził jednak, że dopóki jego noga nie postanie na tej ścieżce, to będzie ją wpisywał do wniosków do budżetu, bo jeszcze żadna umowa ścieżki nie zbudowała. Ostatecznie wniosek został, ale pod numerem osiemnastym, a nie pierwszym. Mimo skromnej nazwy jest to bardzo ważna inwestycja dla dzielnicy, ponieważ ścieżką dzieci będą chodzić do szkoły. Starostwo nie wydało zgody na budowę chodnika wzdłuż drogi, bo jest za wąska. Ścieżka będzie edukacyjna, bo na taką inwestycję można było pozyskać środki unijne. Budki lęgowe dla ptaków, domki dla owadów i tablice edukacyjne będą miłym urozmaiceniem. Jednemu z mieszkańców ścieżka nie przypadła do gustu. Martwił się, że nie będzie przy niej oświetlenia, że lepiej było zbudować ją inaczej. Dorota Fijak tłumaczyła, że tylko na taki projekt można było pozyskać pieniądze. Realizacja ma się rozpocząć w tym roku, a zakończyć w czerwcu przyszłego.

We wnioskach znalazł się też remont chodnika wzdłuż ul. Polańskiej od szkoły do kościoła. Doraźnie mają tam być wymienione najbardziej zniszczone płyty na najmniej zniszczone z ul. Cieszyńskiej, gdzie właśnie trwa remont. Nie mniej ważny jest dla mieszkańców Polany remont ul. Papiernia, traktu łączącego centrum Polany z Jaszowcem, a także remont ul. Turystycznej. Teren przy skrzyżowaniu tej ulicy z ul. Wczasową oraz teren do wejścia na most wiszący jest wciąż zalewany. Pod wodą często znajduje się też parking przy siedzibie Państwowej Straży Pożarnej. Stwierdzono, że nie obejdzie się bez kompleksowej modernizacji ul Turystycznej. Remont przydałby się też ul. Wczasowej, miasto złoży odpowiednie wnioski do powiatu.

Mieszkańcy Polany złożą też wniosek o budowę mostku przez potok Jaszowiec od placu zabaw do karczmy Palenica, zimą skorzystaliby narciarze idący z domów wczasowych na wyciąg. Zebrani opowiedzieli się też za realizacją II etapu budowy sieci wodno-kanalizacyjnej przy ul. Wczasowej. Zaplanowali też coś dla szkoły – remont sali gimnastycznej z szatniami. Trzeba zapomnieć o cyklinowaniu zniszczonego parkietu i położyć specjalną nawierzchnię sportową, jaką mają już wszystkie sale gimnastyczne w mieście.

Zdaniem mieszkańców bloków przy ul. Chabrów wszyscy mają też godziwe warunki wokół swoich domów, ale nie oni. Na osiedlu przy ul. Chabrów są stare latarnie, droga w opłakanym stanie, znaki zniszczone, a kierowcy z osiedla położonego w głębi ulicy rozwijają zawrotne prędkości na wąskiej jezdni. Zdaniem tamtejszych mieszkańców konieczny jest kompleksowy remont i zamontowanie progów zwalniających.

Po raz kolejny we wnioskach do budżetu ujęta została wymiana ekranów przy DW941 na przezroczyste. Jak tłumaczył burmistrz Przemysław Korcz jest to nawet prawdopodobne, gdyż Zarząd Dróg przymierza się do takiej inwestycji na terenie całego Ustronia, choć do deklaracji ZDW trzeba podchodzić bardzo ostrożnie. Jeden z mieszkańców sugerował, że trzeba przypilnować, by ekranów nie wymienili na nowe, ale znowu zasłaniające naszą Kolej Linową Czantoria. Rozmowa zeszła na estetykę działek między stacją benzynową a sklepem. Stoją na niej porzucone elementy budowlane i zardzewiały autobus z powybijanymi szybami, w którym odbywają się podejrzane spotkania towarzyskie. Wszystko jednak rozbija się o własność. Miasto nie może zdecydować o uporządkowaniu terenu prywatnego, może jedynie pisać, rozmawiać i prosić. Ewentualnie karać mandatami, ale to nie rozwiązuje problemu. Rozmawiano o tym, że może miasto powinno wykupić działki, żeby je odpowiednio zagospodarować. Radny Damian Ryszawy mówił, że jego zdaniem przedsiębiorcy zajmą się tym już wkrótce. Wolny rynek sprawi, że te bardzo atrakcyjne tereny, przyciągną inwestorów, gdy tylko zrobi się głośno o wyjątkowej atrakcji turystycznej – „Słonecznych tarasach na Czantorii".

Mieszkańcy zagłosowali za skierowaniem wymienionych (i jeszcze kilku innych) wniosków do budżetu miasta, a ostatnia poruszana sprawa będzie przedmiotem rozmowy dyrektor szkoły z burmistrzem. Omówią godziny otwarcia świetlicy szkolnej, która działa w Trójce do godz. 15.30, i wspólnie spróbują znaleźć rozwiązanie. Przybyli na zebranie rodzice uczniów tłumaczyli, że świetlica to podstawowa forma opieki nad dzieckiem i na tę dodatkową godzinę dziennie powinny się znaleźć pieniądze. Osoby pracujące i samotne nie są w stanie odebrać dziecka o wyznaczonej godzinie. **Monika Niemiec**

Dla jednych mieszkańców najważniejsza była ul. Chabrów, dla innych szkoła. Fot. M. Niemiec

Radny z Ustronia Górnego Aleksander Poniatowski, przewodniczący Rady Miasta Ustroń Marcin Janik, radny z Ustronia Dolnego Mirosław Szuba (drugi radny z tego osiedla Dariusz Śleziona przebywa na zwolnieniu lekarskim) i burmistrz Przemysław Korcz. Fot. M. Niemiec

GOJE UPOMINAJĄ SIĘ O SWOJE

We wnioskach do budżetu miasta na rok 2020 z osiedla Ustroń Dolny nie znajdzie się remont ul. Fabrycznej, gdyż początkiem września na tę inwestycję miasto uzyskało 50-procentową dotację z Funduszu Dróg Samorządowych. Jej wysokość to 844.991 zł, a prace mają się rozpocząć jeszcze w tym roku. Mieszkańcy wyrazili zadowolenie, że główny wniosek do budżetu trafił do realizacji zanim jeszcze znalazł się na liście. To ważna inwestycja dla mieszkańców ul. Fabrycznej, firm, ich klientów oraz osób dojeżdżających od ul. Skoczowskiej do ul. Długiej i Tartacznej.

Radny z dzielnicy Mirosław Szuba przedstawił pozostałe propozycje. Od dobrych kilku lat mieszkańcy wnioskują o remont traktu spacerowego i rowerowego wzdłuż ul. Daszyńskiego i os. Cieszyńskiego. Jak tłumaczył przewodniczący Marcin Janik, ścieżka ta była własnością Poczty Polskiej i z tą firmą prowadzone były rozmowy, a w końcu złożony został wniosek do sądu o przejęcie działki przez zasiedzenie. W sądzie przegraliśmy, ale nie ze względu na błędy formalne, tylko dlatego, że jednocześnie toczyła się druga sprawa sądowa o przejęcie drogi przez Skarb Państwa, który został jej właścicielem. Miasto ponownie wystąpi o komunalizację ścieżki.

Mieszkańcy mają nadzieję, że w 2020 roku uda się zrealizować inne wnioski, chociażby remont parku za „Prażakówką". Ten kawałek terenu zielonego ma duży potencjał, ale na razie stoją tam dwie ławki w błocie, a bujna zieleń sprzyja niepożądanym zachowaniom. Nie sprzyja bezpieczeństwu również słabe oświetlenie wzdłuż ul. Daszyńskiego od „Prażakówki" do przejazdu kolejowego. Zebrani podkreślali, że przy innych głównych ulicach miasta latarnie są już wymienione.

A potem dyskusja zeszła na aktywność obywatelską mieszkańców, a zaczęło się od Budżetu Obywatelskiego. Uczestnicy spotkania dowodzili, że ich projekty nie mają szans, gdy ze swoim występuje szkoła i stwierdzili, że szkoły nie powinny składać wniosków do budżetu, gdyż z kasy miasta idą na ich remonty grube miliony. Burmistrz tłumaczył, że nie ma prawnych możliwości, żeby wyłączyć projekty szkolne, bo one nie są zgłaszane przez placówki, tylko przez prywatne osoby tak jak wskazują zasady budżetu. Jedynym wyjściem jest mobilizacja mieszkańców przy głosowaniu na własne projekty. Jak wskazywał burmistrz w niektórych osiedlach mieszkańcy się dogadują i jednego roku szkoła składa swój projekt, a w kolejnym inna grupa. Do mobilizacji musiałoby też dojść, gdyby mieszkańcy Ustronia Dolnego chcieli powołać zarząd osiedla. Najpierw musieliby zebrać 100 podpisów, co jeszcze nie jest takie trudne, ale potem zapewnić kworum na zebraniu wyborczym, które wynosi 3% liczby uprawnionych do głosowania w danym osiedlu. Inne zdanie i na temat Budżetu Obywatelskiego, i na temat zarządu zaprezentowała architekt Halina Rakowska-Dzierżewicz, była radna, która tłumaczyła, że sensowniej byłoby skonsolidować budżety obywatelskie osiedli w jeden, bo wtedy kwota wynosiłaby 360 tys. zł i można by za te pieniądze wybudować coś konkretnego. Jeśli zaś chodzi o zarząd, to najpierw należałoby połączyć na powrót osiedla z centrum Ustronia w jedno i dopiero potem wybrać zarząd, nie przejmując się jakimiś progami frekwencji. Z niektórymi tezami część osób była skłonna się zgodzić.

Nieuchronnie dyskusja zeszła na stały temat komunikacji na Osiedlu Generałów. Osoby mieszkające przy ul. Traugutta, Sikorskiego, Dąbrowskiego mają przez cały sezon parking pod oknami. Samochody stoją na drogach, chodnikach, na wjazdach do posesji. Smrodzą, śmiecą, hałasują, coś z tym trzeba w końcu zrobić. Mieszkańcy omawiali różne rozwiązania, np. ruch jednokierunkowy, płatne parkingi, bramy wjazdowe. Niestety nie wszystkie prawnie dopuszczalne. W końcu jedna z właścicielek domu przy ul. Traugutta powiedziała, że trzeba po prostu karać tych kierowców, przynajmniej będą większe wpływy do budżetu. Bardzo stanowczo wypowiedział się w tej sprawie mieszkaniec, który swego czasu bezradnie obserwował karetkę próbująca dojechać do domu jego rodziców na ul. Traugutta. Mówił, że trzeba przestać cackać się z kierowcami nieprawidłowo parkującymi. Owszem, turyści są nam potrzebni, ale nie tacy, którzy lekceważą miejscowe przepisy i mieszkańców. Często przyjeżdżają z własnym prowiantem albo zaopatrują się w supermarketach, nie zaglądają do mniejszych sklepów, nie chodzą do lokali i zostawiają po sobie tylko śmieci. Bogdan Puczek ze Straży Miejskiej mówił, że patrole przyjeżdżają na wezwanie, jeśli tylko są wolne i strażnicy nakładają mandaty. Jest jednak problem ze ściąganiem należności, bo samochody często są leasingowane przez firmy i trudno dotrzeć do osoby, która faktycznie złamała przepisy. Strażnicy nie są też w stanie stać cały czas na Traugutta. Zebrani byli raczej zgodni co do tego, że mandaty mogą oduczyć parkowania w niedozwolonym miejscu, a jeśli jest za mało strażników, to należy zwiększyć ich liczbę, bo przybywa im obowiązków w związku z intensywnym ruchem turystycznym i np. kontrolami palenisk.

Głos zabrał również mieszkaniec innego osiedla, położonego po przeciwnej stronie Ustronia Dolnego. Organizacja ruchu na ulicach Błaszczyka, Cholewy, Lipowczana, Stalmacha ma chyba ze 40 lat, tyle samo, co osiedle. Stała się nieczytelna i niedostosowana do obecnej liczby samochodów. Są pewne problemy z parkowaniem i komunikacją i należałoby się nad tym pochylić.

O swoje upomniały się też Goje. Ta część Ustronia się rozwija, powstają nowe budynki i nie można dłużej nie zauważać problemów tamtejszych mieszkańców. Potrzebne są im wodociągi, kanalizacja i nowe nawierzchnie dróg. Odpowiedzią na te oczekiwania jest na razie wniosek do budżetu o wykonanie projektu kanalizacji na ul. Obrzeżnej. **Monika Niemiec**

Przestańmy się cackać z turystami łamiącymi prawo. Fot. M. Niemiec

Odznaczenia Prezydenta RP wręczał burmistrz Przemysław Korcz i przewodniczący Rady Miasta Ustroń Marcin Janik. Fot. M. Niemiec

ZŁOTE PARY

(cd. ze str. 1)

wszyscy czujemy, jak nasze życie nabiera sensu gdy spędzamy je z innymi, a przede wszystkim dla innych. Powiedziała też, że znalezienie drugiej połówki to jedna z najgłębszych i jednocześnie podstawowa potrzeba każdego człowieka, dlatego też od zarania dziejów człowiek czyni wszelkie starania, aby odnaleźć swoją drugą połówkę. Z tą połówką zaś chce on stworzyć szczęśliwą rodzinę, bo to właśnie rodzina jest naturalnym środowiskiem człowieka, gdyż to w niej rodzimy się i poznajemy świat, a także otrzymujemy wsparcie. Fundamentem zaś rodziny jest małżeństwo, a w nim miłość, która sprawia, że druga osoba staje się ważniejsza. Jest to miłość, która wszystko znosi, wszystkiemu wierzy i we wszystkim pokłada nadzieję. Małżeństwo to niełatwa droga wymagająca dojrzałości, odwagi, zdolności do poświęcenia, a świadomość bliskości drugiego człowieka, który czuje podobnie, na którym można polegać i w którym ma się oparcie czyni małżonków szczęśliwymi i daje im siłę. Zwróciła się też do Jubilatów stawiając ich wspólną drogę jako wzór pięknego i godnego życia opartego na tolerancji, szacunku oraz trwaniu razem w chwilach dobrych i złych. O ich wiedzy i doświadczeniu w małżeństwie powiedziała natomiast, że jest jak skarbnica, a przecież najlepszy spadek jaki można pozostawić bliskim to duża ilość i najlepsza jakość miłości i poświęconego czasu. Bo będziemy żyć tak długo jak długo będą o nas myśleć najlepiej i z miłością. Następnie przemówił Burmistrz Miasta Ustroń Przemysław Korcz. Zauważył on, że filozofowie od lat tworzyli piękne sentencje dotyczące małżeństwa, które jest wynikiem miłości. Następnie zacytował jedną z nich mówiącą o tym, że w małżeństwie chodzi o to aby być tą właściwą osobą i znaleźć tą właściwą osobę. Zwrócił się do słuchaczy stwierdzając, iż czasem idzie się razem w słońcu a czasem w deszczu, bo każde małżeństwo przeżywa swoje wzloty i upadki, a dzisiaj instytucja małżeństwa nie jest już tym samym, co kiedyś i być może za kilkanaście lat nie będzie tu zasiadało aż tyle par. Tym bardziej jednak należy się cieszyć z ich dzisiejszej obecności, ponieważ przez tak wiele lat tworzyli oni rodziny, razem pracowali, zmagali się z trudami życia, razem świętowali sukcesy, a w ich domach kultywowane były i przekazywane najważniejsze wartości, kultura i tradycja naszego kraju oraz Śląska Cieszyńskiego.

Medal za 50 lat małżeństwa otrzymali Małgorzata i Jan Chrapkowie, Maria i Jan Chrapkowie, Zuzanna i Jan Cieślarowie, Janina i Jerzy Ćwirzeniowie, Janina i Zbigniew Dobranowscy, Halina i Mirosław Frank, Zofia i Ludwik Gogółkowie, Barbara i Zenon Gruszeccy, Stefania i Jerzy Hanusowie, Wanda i Czesław Heczkowie, Danuta i Antoni Hytry, Krystyna i Paweł Janikowie, Bronisława i Gerard Jaworscy, Teresa i Witold Jonczy, Henryka i Zygmunt Kacałowie, Irena i Edmund Klimczakowie, Maria i Karol Konieczni, Maria i Henryk Kozakiewiczowie, Maria i Eugeniusz Krukowie, Maria i Józef Kuczerowie, Zofia i Paweł Kukuczkowie, Krystyna i Bolesław Lisowie, Leona i Kazimierz Lisowiczowie,

Uroczystość prowadziła kierownik USC Beata Chlebek. Małżeństwa otrzymają pamiątkowe zdjęcia w prezencie od Urzędu Miasta.

Wanda i Tadeusz Maciejczykowie, Halina i Stanisław Maciejiczkowie, Grażyna i Henryk Matuszkowie, Barbara i Jerzy Mierzejewscy, Krystyna i Stanisław Mitręgowie, Aniela i Kazimierz Nowakowie, Małgorzata i Jan Nowakowie, Narcyza i Józef Nowakowie, Ewa i Rudolf Pasterni, Barbara i Roman Pawłowscy, Anna i Franciszek Płonkowie, Stanisława i Julian Podymowie, Joanna i Jacek Regulscy, Krystyna i Gustaw Sikorowie, Kazimiera i Marian Szuleccy, Krystyna i Józef Szusterowie, Aniela i Eugeniusz Tatarowie, Ewa i Ireneusz Turkowscy, Aniela i Kazimierz Wąskowie. Wyróżnieni za 60 lat małżeństw zostali Anna i Jan Cichy, Halina i Walerian Krzempkowie, Helena i Andrzej Łacni, Halina i Gustaw Podżorni, Anna i Jan Podżorscy, Helena i Władysław Poloczkowie, Anna i Karol Raszkowie, Elżbieta i Władysław Stecowie, Janina i Ludwik Tyrnowie, Julia i Józef Zakrzewscy, za 65 lat Elżbieta i Tadeusz Cholewowie, Maria i Zbigniew Gwiazdowie, za 66 lat Aniela i Stanisław Tomaszkowie, za 68 lat Ewa i Andrzej Raszkowie, Helena i Jerzy Torbusowie, a za 69 lat Jadwiga i Teofil Grendowiczowie. **Karolina Francuz**

Władze miasta składają życzenia przewodniczącej UTW i wszystkim słuchaczom. Fot. L. Szkaradnik

I CHOCIAŻ ŻYCIA POPOŁUDNIE... JEST CUDNIE

Uniwersytet Trzeciego Wieku działa w naszym mieście już trzeci rok i cieszy się coraz większą popularnością wśród osób starszych, które mimo różnorodnej wakacyjnej oferty kulturalnej już z niecierpliwością oczekiwały ulubionych zajęć, interesujących wycieczek i wielu atrakcji, które je spotykają w zaprzyjaźnionym gronie i bliskim ich sercu miejscu, czyli siedzibie UTW – Fundacji Esprit. I oto nadeszła wiadomość o inauguracji roku akademickiego 2019/20, a zatem odświętnie ubrane panie i eleganccy panowie zdążali sprężystym krokiem do sali widowiskowej „Prażakówki", by wysłuchać wykładu powszechnie znanego i szanowanego na ziemi cieszyńskiej europosła dr Jana Olbrychta i towarzyszącego temu wydarzeniu koncertu, lecz także zachęciła ich możliwość spotkania ze znajomymi z zajęć, bo Uniwersytet bardzo integruje tę liczną grupę aktywnych osób dojrzałego wieku.

Uroczystość miała miejsce 27 września, a prowadziła ją jak zwykle znakomicie i ze sceniczną swobodą kierująca UTW Danuta Koenig, która rozpoczęła serdeczne powitanie słowami tekstu Wojciecha Młynarskiego „I chociaż życia popołudnie... jest cudnie" życząc słuchaczom, by było to motto na cały rok akademicki, co zapełniona po brzegi sala nagrodziła gromkimi brawami. Na inaugurację przybyli nie tylko niemal w komplecie słuchacze UTW, ale także burmistrz Przemysław Korcz, przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik, dziekan Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie prof. Zenon Gajdzica i prodziekan prof. Bogusław Dziadzia, prof. Grażyna Kubica-Heller z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz przedstawiciele UTW z Cieszyna i z Końskiej. Prowadząca zaprosiła na scenę władze miasta i przewodniczący RM powiedział: *Zastanawiałem się, jakie można złożyć życzenia studentom Uniwersytetu Trzeciego Wieku? Bo przecież nie za bardzo wypada życzyć wyników, czy zaliczeń. Ja życzę Państwu dobrego humoru, pozytywnej energii, żeby te zajęcia kojarzyły się ze śmiechem, radością, byście zawsze przychodzili z największą przyjemnością, aby spotkać się i porozmawiać, a przy okazji z jakimiś tematami się zapoznać. Mam też takie marzenie, żebyście tę pozytywną energię i radość potrafili przenieść na młodych. To życzenie kieruję na ręce pani Danuty, żeby jak najwięcej zajęć było takich łączących pokolenia. By ci młodzi ludzie od Was się uczyli, korzystając z Waszego doświadczenia życiowego, a ze swojej strony serdecznie gratuluję Pani rektor, która jest świetnym organizatorem. Jest osobą tak ciepłą, a przy okazji potrafi troszeczkę zestrofować, jak trzeba. Życzę wszystkiego dobrego.*

Burmistrz również przyłączył się do gratulacji mówiąc: *Mam zaszczyt inaugurować trzeci pełny rok akademicki. Benjamin Franklin powiedział, że doświadczenie jest najtrudniejszą szkołą. Państwo macie już to bogate doświadczenie życiowe, którym możecie się dzielić między sobą na zajęciach, ale mam nadzieję, że także z tymi, którzy jeszcze w zajęciach UTW nie uczestniczą, a z czasem na nie przyjdą. 223 wypisane indeksy, to super wynik w naszym mieście. Nasza miejscowość przez ostatnie 150 lat była bardzo aktywna w sensie społecznym, kulturalnym, może mniej naukowym, ale ten Uniwersytet tę namiastkę nam daje i cieszymy się z tego bardzo. Życzę udanego roku akademickiego i życzę też Pani Przewodniczącej, a to będę podkreślał, bo z jej inicjatywy ten uniwersytet powstał. To był trudny okres, droga nie była usłana różami, co Pani wie najlepiej, natomiast mam nadzieję, że teraz niebo się rozpogodziło, wiatr będzie wiał w żagle i życzę pomyślnej przyszłości. Trzeci rok akademicki 2019/20 uważam za otwarty.*

Obecni powstali i nastąpiło po raz trzeci odegranie hymnu studentów „Gaudeamus igitur"

Po gratulacjach dziekana UŚl. i ponownym zapewnieniu, że nasz UTW może zawsze liczyć na wsparcie tej placówki naukowej, dwie piosenki zaśpiewała z młodzieńczym wdziękiem Kamila Pońc, a znany utwór „Żegnaj kotku" wykonała tak sugestywnie i przekonująco jakby na co dzień odtrącała niechcianych wielbicieli.

Wykład inauguracyjny wygłosił dr Jan Olbrycht, który realizując temat „Problemy stojące przed Europą u progu trzeciej dekady XXI wieku bardzo dokładnie,

(cd. na str. 14)

Studenci podczas hymnu „Gaudeamus igitur". Fot. L. Szkaradnik

Zebranie prowadził przewodniczący Wit Kozub, obok niego siedzieli: radna Jolanta Hazuka, burmistrz Przemysław Korcz, przewodniczący Rady Miasta Ustroń Marcin Janik oraz przedstawiciele służb mundurowych. Fot. M. Niemiec

SZEROKA BĘDZIE GŁÓWNA

W Nierodzimiu zebranie dotyczące wniosków do budżetu na rok 2020 oczywiście zwołał Zarząd Osiedla Nierodzim, organ z długą, nieprzerwaną historią i dużymi zasługami, słynący z bardzo dobrej współpracy z radną dzielnicy, obecnie wiceprzewodniczącą Rady Miasta Ustroń Jolantą Hazuką. To ona wcześniej stała na czele zarządu, a zastąpił ją urzędujący drugą kadencję Wit Kozub. Towarzyszyli mu członkowie zarządu: wiceprzewodnicząca Maria Nowak, sekretarz Mariusz Copija, skarbnik Stanisław Kozieł. Na zebraniu obecni byli strażnicy miejscy: wicekomendant Mirosław Noszka i Janusz Podżorski oraz policjant dzielnicowy st. sierż. Tomasz Forias. Stróże porządku zasłużyli na pochwały.

Ludzie oczekują od służb porządkowych jednego – obecności. Patrole ustrońskiej policji i straży miejskiej spełniły oczekiwania mieszkańców Nierodzimia i za to im dziękowano. Jeden z mieszkańców stwierdził, że nareszcie może spokojnie spacerować z psem ul. Szeroką, nie martwiąc się, że jakiś pirat drogowy go potrąci. Mundurowi przyjęli podziękowania z lekkim onieśmieleniem, jakby nie byli do nich przyzwyczajeni. Kiedy uznali, że to na serio, dowiedzieli się, że przydałyby się jeszcze patrole wieczorne przy szkole. Po ostatnim remoncie placówka ma przestronne, zadaszone, osłonięte od wiatru wejście, młodzież uznała, że nadaje się na posiadówki. Jolanta Hazuka mówiła, że nie chodzi o same spotkania, ale fakt, że uczestnicy imprez zachowują się głośno, wulgarnie, śmiecą i rozbijają butelki.

Rano przed budynkiem problemy mają rodzice dowożący swoje pociechy do szkoły, dlatego poproszono strażników miejskich, by przyjeżdżali przed godz. 8 także do Nierodzimia. Strażnicy odpowiedzieli, że problemy komunikacyjne przed godz. 8 występują w całym mieście, ale oczywiście postarają się być także na ul. Kreta. Z takiej odpowiedzi ucieszył się obecny na zebraniu dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 Roman Langhamer oraz nauczyciel SP-6 Paweł Sztefek – radny Ustronia. Sytuacja może się poprawić, gdy dojdzie do modernizacji stadionu miejskiego. Projekt zakłada wycięcie drzew i budowę miejsc parkingowych. Starostwo wyda zgodę na wycinkę tylko w ramach tej inwestycji.

Oczywiście padło pytanie o organizację ruchu na skrzyżowaniu nowo powstałej drogi przy Mc Donaldzie z ul. Wiejską. Jak już pisaliśmy kilkakrotnie tymczasowy schemat organizacji ruchu będzie obowiązywał do momentu, gdy miasto zostanie właścicielem fragmentu drogi. Stanie się on wówczas częścią ul. Szerokiej, jednak najpierw trzeba dopełnić formalności notarialnych, a potem radni muszą podjąć uchwałę o przejęciu drogi. Wtedy opracowany zostanie stały schemat organizacyjny, zgodnie z którym ul. Szeroka na całej swojej długości będzie drogą z pierwszeństwem przejazdu. Inwestycję polegającą na wybudowaniu nowego odcinka drogi i odwodnieniu terenu wokół niej sfinansowała prywatna firma. Jeden z mieszkańców pytał, co będzie z zamkniętym fragmentem drogi i dowiedział się, że prawdopodobnie stanie się częścią kompleksu handlowo-usługowego, który ma stanąć obok McDonalda.

Tak jak na innych zebraniach na początku omawiano temat smogu, a prezentację przygotowała Magda Koc z Ustrońskiego Alarmu Smogowego. Omawiano m.in. temat ogrzewania drewnem, bo burmistrz nie do końca zgadza się z zakazem palenia tym surowcem, jaki wprowadzono w Krakowie. Mówił, że jest to krzywdzące dla ludzi. Mieszkańcy dowiedzieli się również, że w tym roku wymienionych zostanie kolejnych 80 kotłów, chociaż mogło ich być 120. Niestety Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska okroił środki na ten cel. Pozostawił część kredytową, obciął bezzwrotne dotacje.

W Nierodzimiu wszystkie tematy prowadzą do Młynówki. Nie inaczej było i tym razem, gdy mówiono o ekologicznych źródłach energii. Wspominano czasy, gdy na Młynówce zainstalowane były turbiny produkujące prąd. Teraz są to marzenia ściętej głowy, bo woda raz jest, a raz jej nie ma. Wygląda na to, że nasi przodkowie byli bardziej ekologiczni niż my. Panowie żywo zainteresowani historycznym ciekiem uważają za absurdalny fakt, że zamykanie i otwieranie śluz odbywa się bez logicznych zasad. Sami chcieli stać się członkami spółki Ustrońska Młynówka, mieć wpływ na jej funkcjonowanie, działać społecznie, jednak nie zostali przyjęci.

Wśród wniosków do budżetu miasta na rok 2020 znalazły się: przebudowa ulicy Bładnickiej (zgodnie z projektem wykonanym w 2017 r., wykonanie kanalizacji na ulicy Łącznej wraz z podłączeniem do niej trzech domów z ul. Bładnickiej (zgodnie z projektem wykonanym w 2017 r.), projekt i budowa chodnika na końcowym odcinku ulicy Szerokiej wraz z poszerzeniem ulicy od istniejącego chodnika do ulicy Zabytkowej, projekt i przebudowa boiska sportowego zgodnie z wykonaną koncepcją, projekt i budowa chodnika na ulicy Zabytkowej, budowa oświetlenia na ul. Potokowej, Łącznej, Cichej, Wąskiej, Żwirowej, projekt i budowa kanalizacji na ul. Chałupniczej wraz z wykonaniem nakładki asfaltowej, zabezpieczenie środków na przebudowę budynku z mieszkaniami komunalnymi na ulicy Łącznej 58 (zgodnie z dofinansowaniem wg. projektu), wykonanie chodnika na ul. Wiejskiej (zgodnie z wykonanym projektem), remont ul. Harbutowickiej, poszerzenie i remont nawierzchni ul. Zagajnik, wykonanie nakładki asfaltowej na odcinku ulicy Zabytkowej – na wysokości muru cmentarza oraz od ul. Żwirowej do DW941, budowa chodnika w ciągu ulicy Skoczowskiej – od ul. Granicznej do ul. Folwarcznej, uzupełnienie oświetlenia na ul. Granicznej – od ul. Cichej do ul. Skoczowskiej, wykonanie nakładki asfaltowej na ul. Gospodarskiej, remont kładki na końcu ul. Chałupniczej, wykonanie miejsc postojowych przy SP-6. **Monika Niemiec**

Mieszkańcy Nierodzimia zgłosili 17 wniosków do przyszłorocznego budżetu miasta. Fot. M. Niemiec

Mieszkańcy są rozczarowani, bo na razie nic się w sprawie remontu ul. Lipowej nie dzieje. Kiedy miastu udało się wygospodarować pieniądze na tę inwestycję jeszcze w ramach budżetu na rok 2019 i wyłoniono wykonawcę, wszyscy spodziewali się, że prace ruszą pełną parą. 1 września został przekazany plac budowy, ale starostwo do tej pory nie zaakceptowało schematu organizacji ruchu na czas remontu. Fot. M. Niemiec

LIPOWA BEZ LIP?

Ponad 30 osób było obecnych na zebraniu mieszkańców najmniejszej dzielnicy w Ustroniu, zorganizowanym przez Zarząd Osiedla Poniwiec. Prowadził je przewodniczący Zarządu Sławomir Zwardoń, obecny był radny dzielnicy Roman Siwiec i przewodniczący Rady Miasta Ustroń Marcin Janik. Z powodów rodzinnych nie dotarł burmistrz Przemysław Korcz.

Wyjątkowo zaciętą dyskusję wywołała Zuzanna Chabowska z Ustrońskiego Alarmu Smogowego, która rozprawiała się z sześcioma mitami na temat smogu. Zanim dotarła do drugiego, kilku mieszkańców stwierdziło, że mitem jest cały ten smog. Auta są brudne w zimie, bo właściciele ich nie myją, a to, co wisi nad miastem w bezwietrzne dni, to mgła. Ale jedna z mieszkanek, chorująca na astmę potwierdzała, że trudno jej się oddycha w dni, kiedy normy zanieczyszczeń są przekroczone. Na co inna pani, stwierdziła, że chętnie zmieniłaby piec i ogrzewałaby dom gazem, ale przy 900 zł emerytury nie stać ją na taki ekologiczny luksus. W wypowiedziach uczestników spotkania słychać było irytację i bezsilność. Mówili, że problemem nie jest wymiana pieca, ale tani opał do niego. Dopóki państwo nie rozwiąże problemu kopalń i jakości węgla, nie uruchomi sensownych dotacji, a gaz nie potanieje, i tak nic nie możemy zrobić (patrz mit nr 6). Konkluzja sama się nasunęła i wybrzmiała: „Trzeba zmienić rząd". Radny Roman Siwiec stwierdził, że można to zrobić 13 października w dniu wyborów.

Jedna z mieszkanek zapytała, czy drzewa mogą pomóc ograniczyć smog, na co Zuzanna Chabowska, wspierana już przez kolegę z Alarmu Piotra Poznańskiego, odpowiadała, że niewielki, ponieważ smog występuje zimą, kiedy drzewa nie mają liści, a iglaki tego nie rekompensują. Oczywiście drzewa mają ogromny wpływ na poprawę jakości powietrza poza sezonem grzewczym. Na to mieszkanka zapytała, jak to się ma do planowanego wycięcia lip na Lipowej, co wywołało lekką konsternację wśród zebranych, bo przecież remont Lipowej to był postulat od co najmniej 4 lat. Wprawdzie, jak przekonywał Sławomir Zwardoń, będą nowe nasadzenia, ale jedna z pań powiedziała, że będzie się musiała przykuć, bo nie wyobraża sobie wycięcia drzew przy jej domu. Padło pytanie: „Bezpieczeństwo czy ekologia?". I odpowiedź, że te wartości się nie wykluczają. Nikt nie umiał powiedzieć, ile drzew zostanie wyciętych, a przewodniczący wyraził żal, że uwagi zgłaszane są dopiero na tym etapie.

Sekretarz zarządu Beata Niewiadomska prowadziła zebranie razem z przewodniczącym Zwardoniem i relacjonowała, co ostatnio udało się zrobić w dzielnicy. Nawiązała w ten sposób do tradycji wprowadzonej przez poprzednią sekretarz Alinę Cibor, która mimo iż zrezygnowała z funkcji, na zebraniu była bardzo aktywna i zgłaszała wnioski do budżetu związane z ulicą Kasztanową, Topolową, Bukową oraz Grabową. Na tej ostatniej trzeba zainstalować co najmniej jeden próg zwalniający, bo kierowcy puszczają się z góry, zagrażając bezpieczeństwu pieszych, oraz wnioskować o projekt dalszej części chodnika. Nie jest zakończona regulacja pierwszeństwa ruchu na skrzyżowaniu ul. Grabowej z Bukową i Topolową. Stanął jeden znak, ale potrzebny jest jeszcze drugi. Będzie też wniosek do budżetu o progi na ul. Akacjowej, a także kontynuację kanalizacji tej ulicy i wykonanie projektu chodnika. Uczestnicy zebrania zgłaszali, że nowa nakładka asfaltowa jest w złym stanie i trzeba to skontrolować.

27 września w sali konferencyjnej Ośrodka Park Poniwiec obecni byli też członkowie zarządu: dwaj wiceprzewodniczący Andrzej Nogowczyk i Marcin Kowalik oraz skarbnik Tomasz Tometczak i odnotowywali kolejne uwagi mieszkańców. Na przykład te dotyczącą koszenia poboczy, o które trzeba się ciągle dopominać, a jak przyjadą odpowiednie służby, to wykaszają po kawałeczku. Niewykaszana jest też działka wokół dawnej strażnicy. Radny Siwiec tłumaczył, że nieruchomość jest własnością Skarbu Państwa w zarządzie powiatu. Miasto zwróciło się z wnioskiem o przejęcie, ale nie wyrażono zgody. Mieszkańcy mówili jednak, że to nie przeszkadza w koszeniu poboczy ul Bażantów. Trudno im się było też doprosić o zlikwidowanie barszczu Sosnowskiego na terenie dawnego wysypiska, a obawiają się o swoje ogródki.

Zarząd wnioskować będzie również o naprawę barierek na mostku przy ul. 3 Maja oraz wymianę barierek przy skrzyżowaniu ul. Akacjowej z Katowicką II. Zostały one postawione przy ostatnim remoncie obwodnicy i tylko utrudniają widoczność. Zarząd Dróg Wojewódzkich nie zgadza się na och usunięcie, ale na wymianę tak.

Wśród wniosków do przyszłorocznego budżetu znajdzie się wykonanie kanalizacji domów między ul. Akacjową a Drozdów zgodnie z dokumentacją z roku 2018 oraz wykonanie projektu kanalizacji dalszej części Drozdów, gdzie jednak potrzebna będzie przepompownia, co znacznie podwyższy koszty inwestycji. Potrzebne jest też odwodnienie ulic Słowików i Drozdów od ich skrzyżowania w górę.

Mieszkańcy irytowali się, że wciąż nie jest skończony plac zabaw przy ul. Akacjowej, więc będzie to kolejny wniosek do budżetu na rok 2020. **Monika Niemiec**

Mieszkańcy ucieszyli się z projektu powstania parkingu na terenie dawnej hurtowni. Miasto położy tam płyty ażurowe, a z miejsc postojowych będą mogli korzystać mieszkańcy i goście pensjonatów. Fot. M. Niemiec

I CHOCIAŻ ŻYCIA POPOŁUDNIE... JEST CUDNIE

(cd. ze str. 11)

a zarazem przejrzyście i przystępnie przedstawił zasady działania Unii Europejskiej, co z pewnością nie stanowi powszechnie znanej problematyki, toteż cały wykład zostanie zaprezentowany w późniejszym terminie, a w końcowej części wystąpienia powiedział: *Mamy do czynienia z organizacją międzynarodową. Członkami Unii Europejskiej są państwa, a reprezentują je rządy. Ta organizacja ma swoją składkę, która jest wynikiem decyzji politycznej, ma swoją strukturę i swoje cele i uzgadnia, co chce robić razem, a czego nie chce. Ta organizacja powołała swój parlament, który ma opracować prawo i ministrów, którzy mają to technicznie realizować. Wszystko wykonać ma Komisja Europejska, która zbiera się w tym tygodniu i to jest bardzo ciekawe zjawisko, ponieważ parlament będzie decydował czy ktoś zostanie komisarzem, czy nie. I w związku z tym zachęcam Państwa, by to obserwować, ponieważ wszyscy są świadomi tego, że Unia nie może iść za szybko, nie może budować tożsamości europejskiej kosztem tożsamości narodowej. Bo to będzie budziło protesty, a tego absolutnie nie chcemy. Trzeba stworzyć innego typu tożsamość. To jest bardzo interesujące zjawisko. Jak Brytyjczycy wyjdą z Unii obudzimy się trochę w innym świecie, w innej Unii. Wewnątrz zmienią się proporcje, nastawienia, nastroje, itd. Jedną z najciekawszych rzeczy w Unii jest to, że nigdy nie wiadomo, co będzie jutro. To nie jest jakiś tajny plan. To jest po prostu żywa organizacja tych, którzy muszą między sobą uzgadniać na bieżąco i muszą zmieniać z dnia na dzień. Jak ja jadę do Parlamentu Europejskiego, to gwarantuję Państwu, że naprawdę nie wiem, co będzie za tydzień. Może coś takiego wydarzyć się na świecie, że nagle ni stąd ni zowąd trzeba po prostu wszystko zmienić. To jest żywa organizacja, która się zmienia i ma lepsze strony i gorsze. Ma plusy i minusy jak każda wspólnota i ma swoją wewnętrzną dynamikę.*

Po wykładzie nastąpił recital znanej ustrońskiej wokalistki Karoliny Kidoń z akompaniamentem Tomasza Pali. Nasza artystka jest chlubą Ustronia o ogólnopolskiej renomie, a zarazem nauczycielką wielu młodych talentów, m.in. występującej wcześniej Kamili. Podczas koncertu zachwyciła słuchaczy niesamowitą głębią głosu i ciekawą aranżacją znanych amerykańskich przebojów.

Później nadszedł czas na uroczyste wręczenie indeksów nowym, najdostojniejszym wiekiem studentom przez dziekana UŚ. Indeksy otrzymali: Janina Czaja, Maciej Pawłowski, Ryszard Mysiakowski, Andrzej Georg i Antoni Jończyk. Zaprezentowano bogatą ofertę zajęć, wykładów i warsztatów, a że po trzech wakacyjnych miesiącach wszyscy byli podekscytowani nowymi planami działania, więc przy stole zastawionym smakowitymi kanapkami i słodyczami prowadzono jeszcze długie rozmowy w zaprzyjaźnionym gronie.

Lidia Szkaradnik

Rada Programowa Uniwersytetu Trzeciego Wieku serdecznie dziękuję za sponsoring i współpracę na rzecz działalności UTW w Ustroniu. Słowa podziękowania kierujemy pod adresem sponsorów: piekarni „Betlehem", kwiaciarni „Stokrotka" oraz dziękujemy za współprace Fundacji Esprit, Urzędowi Miasta Ustroń, Starostwu Powiatowemu w Cieszynie, Gazecie Ustrońskiej, Muzeum Ustrońskiemu, MDK „Prażakówka", dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 i 2 w Ustroniu oraz wszystkim innym instytucjom, którzy okazują nam wsparcie i życzliwość.

ORŁOWA TRAIL STROŃ

W Imieniu Stowarzyszenia Jaszowiec informujemy iż w dniu 26 października organizujemy już trzecią edycję biegu po nieznanych ścieżkach Beskidu Śląskiego (21 kilometrów). Półmaraton górski ORŁOWA TRAIL USTROŃ zaczyna się o godzinie 10.00 – 15.00. Zapisanych na liście startowej jest 220 uczestników, a 350 zainteresowanych imprezą. Trasa półmaratonu biegnie w dzielnicy Polana (Jaszowiec) górskimi szlakami i ścieżkami leśnymi. Impreza ma charakter międzynarodowy. Bieg skierowany jest do biegaczy wyczynowych.

BIBLIOTEKA POLECA

Adam Studziński „Wiewiórczy zakątek"

Poznajcie Tolę, dziewczynkę, która chce dostawać lajki. Mnóstwo lajków. W tej historii będzie też dużo wiewiórek i jedna piła mechaniczna. Pojawi się również król Hugon, piękne księżniczki i bardzo rozkojarzony krawiec.

„Wiewiórczy Z@kątek" to opowieść o mediach społecznościowych. O tym, jak dzięki nim można zmieniać świat na lepszy, ale i o tym, jak poprzez nieumiejętne korzystanie z nich można wpaść w poważne kłopoty. To lektura obowiązkowa przed pierwszym zalogowaniem się do jakiegokolwiek serwisu społecznościowego!

Nick Arnold „Monstrrrualna erudycja. Nieznośna natura"

Po przeczytaniu tej książki już nigdy nie spojrzycie na świat zwierząt w ten sam sposób!

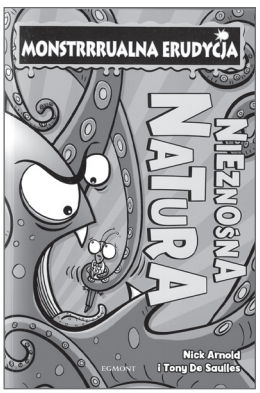

„Nieznośna natura. Monstrrrualna erudycja" to jedyna w swoim rodzaju książka popularnonaukowa dla młodzieży przybliżająca świat zwierząt.

Autor Nick Arnold zgromadził najbardziej sensacyjne i zaskakujące fakty z życia zwierzaków. W końcu to właśnie te dziwne, przerażające i ohydne cechy zwierząt wywołują fascynację ludzi, przykuwają uwagę i zapadają w pamięć. Dzięki temu książka wciąga każdego, a przy okazji przemyca konkretną naukową wiedzę o świecie zwierząt. Dowcipny, lekki język to kolejny atut książki.

Przy ustrońskim stole

Szarlotka z kaszy jaglanej

Jesień to czas, kiedy niebo stopniowo zasnuwają chmury, a promienie słońca coraz rzadziej spoglądają na nas zza kolorowych liści. Nadchodzą dni, kiedy coraz więcej wieczorów będziemy spędzać pod ciepłym kocem lub z kubkiem herbaty w ręku. Idealnym towarzystwem podczas jesiennej szarówy będzie szarlotka z kaszy jaglanej pozbawiona glutenu. Jej zapach i smak to prawdziwy substytut słonecznych dni!

1,5 kg jabłek ścieramy i odstawiamy na sitku, 6 szklanek mleka podgrzewamy, dodajemy 3 szklanki kaszy jaglanej i gotujemy 20 minut do miękkości. Do kaszy dodajemy 4 łyżki brązowego cukru i wykładamy dno formy zużywając 2/3 ilości. Odsączone jabłka mieszamy z 5 łyżkami brązowego cukru i cynamonem, wykładamy do formy, a na wierzch dajemy pozostałą ilość kaszy, możemy również posypać migdałami lub orzechami. Pieczemy w 180 stopniach przez 35-40 minut.

W dawnym USTRONIU

Zgodnie z zapowiedzią dziś prezentuję kolejne ujęcie „Markusówki”, pochodzące z uroczej serii odbitek stykowych, znajdujących się w zbiorach Muzeum Ustrońskiego. Tym razem podziwiać możemy zbliżenie zabudowań gospodarczych, które zapewne w chwili wykonania tych fotografii, czyli na początku lat 80. XX w. były poddawane rozbiórce lub przebudowie. Może Czytelnicy pomogą nam w ich dokładniejszym opisaniu? W tle widzimy ponadto dachy domu rodziny Molinów oraz „Beskidu”. Od zeszłego tygodnia udało się nam dokonać kilku ciekawych odkryć dotyczących „Markusówki”, którymi dzielimy się na łamach Gazety Ustrońskiej. Jak wynika z komputerowego zestawienia starych i współczesnych map, pierwotna „Markusówka” znajdowała się właśnie na środku podwórka. Była położona mniej więcej w miejscu wspomnianych szopek, bliżej zabudowań „Beskidu”, równolegle do potoku Bładniczka, aczkolwiek trochę na ukos. Teren ten należał do Markusa Eisnera, który musiał być krewnym Józefa Eisnera, prowadzącego gospodę i posiadającego zabudowania w miejscu obecnego „Beskidu”. W 1879 r. spółka „Źródła Wisły” zakupiła od Józefa Eisnera zniszczone pożarem budynki, w rezultacie czego powstał hotel „Akcyjny”, znany później pod nazwą „Lubojatzky”, a następnie „Beskid”. Możemy zatem dziś stwierdzić, że „Markusówka” była osiedlem robotniczym, wystawionym przez hutę na gruntach zakupionych od Markusa Eisnera. A w tym samym czasie wzniesiono wielkopiecowe domy patronackie z mieszkaniami dla urzędników i inżynierów, czyli gmachy dzisiejszej Apteki „Pod Najadą” oraz Cukierni „Delicje” (pierwotnie parterowej). Kolejne ciekawostki już za tydzień. **Alicja Michałek**

Michał Kunc, Martyna Balcar, Zuzanna Macura i inni zawodnicy MKS nie mogliby trenować i brać udział w tylu wydarzeniach sportowych, gdyby nie pomoc sponsorów: Miasta Ustroń, radnych Klubu Projekt Ustroń, firm: DolceVita, Laserwood, Drewnostyl, DrCross Skoczów, Bethlehem.

SEZON PEŁEN SUKCESÓW

Sekcja lekkiej atletyki Międzyszkolnego Klubu Sportowego Ustroń zakończyła jeden z najlepszych sezonów w swojej historii. W sezonie halowym, po mocno przepracowanych obozach Kadry Narodowej, na Halowych Mistrzostwach Polski U-18 złoto zgarnęła Maja Chamot, a srebro Kinga Górny. Nasze młodziczki zdobyły krążki w tych samych kolorach na Mistrzostwach Śląska (1. m Martyna Balcar, 2. m Zuzanna Macura), w kategorii dzieci starszych Mistrzynią Śląska U-16 została Wiktoria Roman, a Mistrzem Śląska U-16 został Michał Kunc.

Przygotowania do sezonu letniego poprzedziły kolejne zgrupowania Kadry Narodowej oraz klubowy obóz sportowy, co zaowocowało kwalifikacją naszych dwóch zawodniczek do imprez międzynarodowych. Maja Chamot zajęła 5. m. w Europejskich Igrzyskach Młodzieży U-18 w Baku (Azerbejdżan), zaliczając 380 cm. Zaledwie 5 cm dzieliło Majkę od srebrnego medalu. Kinga Górny została powołana na Międzynarodowy Mecz Polska-Ukraina-Bułgaria-Turcja w Kijowie (Ukraina) i wygrała pewnie konkurs skoku o tyczce zaliczając 370 cm.

W trakcie Mistrzostw Polski nasze dwie zawodniczki zdeklasowały swoje rywalki. Kinga Górny bezsprzecznie została Mistrzynią Polski, a Majka Chamot zdobyła wicemistrzostwo Polski U-18 podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Poznaniu. Do finału zakwalifikowała się również Aleksandra Cholewa.

Nasi młodzicy w sezonie letnim zaczęli od Mistrzostw Śląska zgarniając wszystkie medale na podium: Martyna Balcar – złoto, Zuzanna Macura – srebro, Zuzanna Musiał – brąz i Michał Kunc – złoto U-16.W takiej samej kolejności wśród dziewcząt , zakończyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa w lekkiej atletyce w Opolu, gdzie nasze trzy ustronianki wskoczyły na podium. Ostatni start w sezonie letnim kończyły Mistrzostwa Polski U-16 w Tarnowie. Tam reprezentowało nas trzech zawodników – Martyna Balcar oraz Zuzanna Macura i obie zajęły w finale dobre 7 miejsce w skoku o tyczce. Zaś Michał Kunc – uczeń Szkoły Podstawowej nr 5 – pięknie wystartował i wyskakał sobie brązowy medal! Były to pierwsze Mistrzostwa tej rangi dla Michała jak i Zuzanny Macury. Oboje bardzo dobrze się spisali zajmując wysokie lokaty.

Sezon 2020 obfitować będzie w nowe sportowe wyzwania, przed którymi będą stawać zawodnicy MKS-u. Dla kategorii U-18 najważniejszą imprezą będą Mistrzostwa Europy w Rieti (Włochy). Dla kategorii U-20 Mistrzostwa Świata w Nairobi (Kenia). W nadchodzącym roku konieczny będzie zakup tyczek dla zawodników, gdyż w klubie nie ma na stanie sprzętu (tyczek o dłuższej długości), który mógłby pomóc odpowiednio się przygotować do głównych imprez. Bez nowych tyczek, dalszy progres wyników będzie niemożliwy, a koszt tego specjalistycznego sprzętu to ok.10.000 zł. Jeżeli wniosek o dotację na przyszły rok będzie drastycznie ścięty – sekcja nie będzie w stanie samodzielnie poradzić sobie z tym zadaniem, a to uniemożliwi odpowiednie przygotowanie do zbliżającego się sezonu. **Magdalena Kubala**

Trenerka sekcji skoku o tyczce MKS Ustroń Magdalena Kubala została w 2019 roku powołana na stanowisko trenera Kadry Narodowej Juniorów, uczestniczyła w zgrupowaniach Kadry i towarzyszyła podopiecznym podczas krajowych i międzynarodowych imprez.

Paweł Zając.

Anna Chowaniok.

4. BIEG ROKITY

21 września odbył się kolejny Bieg Rokity i Marsz Nordic Walking po diabelskiej Równicy, zorganizowany przez Stowarzyszenie Wspólnie dla Ustronia. Wystartowało 112 biegaczy i 21 chodziarzy z kijkami. Bieg wygrał Piotr Andrzejewski z Wisły, 2. m. zajął Paweł Zając z Ustronia. Najlepiej wśród kobiet pobiegła Martyna Adamczyk z Szydłowca, najszybsza ustronianka Anna Chowaniok była 5. (open: 34. m.). Marsz wygrał Arkadiusz Pustówka z Hażlacha, a wśród kobiet Joanna Kołodziej z Rudy Śląskiej. Ustroniacy nie brali udziału w tej konkurencji, ale w biegu stanowili silną reprezentację gospodarzy. Byli to: 5. Wiesław Sikora, 22. Arkadiusz Kawulok, 24. Adam Śliż, 46. Robert Gomola, 55. Joanna Gwiazdowska oraz Renata Brachaczek, Kasia Cieślar, Maciej Hombek, Agnieszka Domagała. Na mecie w Karczmie Góralskiej hasały małe Rokity i wręczane były rogate medale. **(kf)**

NAMI KENDO TAIKAI

Sobota 21 września była bardzo intensywnym i bogatym w emocje dniem dla Janka i Adama Hadaszczak, uczniów klasy 6b ustrońskiej „Jedynki". W tym dniu wybrali się do Wrocławia na turniej Nami Kendo TaiKai. W turnieju tym uczestniczyło 151 kendoków we wszystkich kategoriach wiekowych z 14 krajów. Chłopaki startowali jako juniorzy w kategorii U12, która liczyła 21 zawodników z 5 krajów.

Po stoczeniu zaciętych i wyrównanych pojedynków obaj wyszli ze swoich grup eliminacyjnych na drugich miejscach a drabinka turniejowa tak „się ułożyła", że w 1/8 finału trafili na siebie. W bratobójczym pojedynku lepszy okazał się Janek, co oznaczało koniec zmagań w turnieju indywidualnym dla Adasia. W 1/4 Janek pokonał zawodnika z Litwy, a w półfinale nie dał rady późniejszemu zwycięzcy, reprezentantowi Czech, z którym nota bene dobrze się znają, bowiem na letnim zgrupowaniu mieszkali w jednym pokoju.

Chłopcy wzięli też udział w turnieju drużynowym U15. Jan tworzył drużynę z kolegami z klubu Genryoku Wisła: Kamilem Domogałą i Leną Pustówka, Adam zaś z Pawłem Piszczkiem i Hanią Wowerka (Sopot). Zespół Janka zakończył walki już w pierwszej rundzie. Pokonała ich drużyna z Finlandii, a Jan doznał kontuzji nadgarstka choć swoją walkę „dociągnął" do końca, nie poddał się. Ekipa Adasia poradziła sobie z w pierwszej rundzie, ale w kolejnej wpadła na faworytów. Odpadli.

Nami Taikai był jednocześnie trzecią rundą rozgrywanej po raz pierwszy Centralnej Ligi Juniorów. Do klasyfikacji generalnej liczyły się wyniki z trzech turniejów: Genryouku (Wisła), Kids Kendo It (Istebna) i właśnie Nami Taikai. Bracia czekali na ogłoszenie końcowej klasyfikacji z drżeniem serca, bo przed tym turniejem Jan był liderem, a Adam stał na trzecim miejscu podium. Po zliczeniu wszystkich „ipponów" i pozostałych składowych okazało się, że obaj obronili swoje pozycje. Tak więc Janek wrócił do domu z brązem z turnieju i okazałym pucharem za wygranie CLJ, Adaś z brązem CLJ. To był dłuuugi ale „uśmiechnięty" dzionek, Jasio śmiał się nieco mniej - strasznie bolała go ręka. **HAL**

Dekoracja mistrzów, w środku Janek i Adam Hadaszczak.

MŁODZI I MŁODSI NA KORCIE

Zawodnicy UKS Beskidy mają za sobą pracowity wrzesień. Klubowe tuzy – Grzegorz Panfil, Mateusz Kowalczyk i Paweł Ciaś rywalizowali i wygrywają w zawodowych krajowych i zagranicznych turniejach tenisowych, sukcesy odnotował też jeden z najmłodszych zawodników klubu – Filip Rozborski, startujący w kategorii do lat 10. Nie zwalniają tempa skrzatki – Sara Husar i Adrianna Srtruzik oraz skrzat Aleksander Deda. Również działacze, współpracownicy, trenerzy mocno się gimnastykowali, bo w ciągu jednego miesiąca zorganizowali dwa turnieje.

Pierwszym z nich był Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Kadetów do lat 16, który odbył się od 7 do 9 września pod nazwą „Zarmen Cup". Niestety uczestnicy nie mogli w pełni cieszyć się walorami obiektu UKS-u nad Wisłą, bo nie dopisała pogoda. Zawodnik Beskidów Wojciech Górniak rozgrywał półfinał w deszczu, ale pojedynek był tak zacięty i emocjonujący, że nikt nie zwracał uwagi na to, że pada. Ostatecznie Wojtek przegrał, ale zdobycie miejsca 3-4 było dla niego dużym sukcesem. Mocno też dał się we znaki rywalom. W pierwszym meczu pokonał zawodnika rozstawionego z numerem 1, a półfinał przegrał z późniejszym zwycięzcą turnieju. Razem z kolegą klubowym Kacprem Sochą, który również zaprezentował się od dobrej strony, dotarł w deblu do półfinału.

Zupełnie inny charakter miał turniej, który odbył się w ostatni weekend. Były to Amatorskie Mistrzostwa Ustronia w Tenisie Ziemnym. Na pomysł zorganizowania mistrzostw wpadli uczestnicy ustrońskiej ligi tenisa, która narodziła się i rozkwitła w maju tego roku. Pomysłodawcą był lekarz i pasjonat tenisa oraz… ojciec braci Panfil. W lidze startuje prawie 50 zawodniczek i zawodników.

W Amatorskich Mistrzostwach Ustronia wzięło udział 16 panów i 4 panie. To dużo biorąc pod uwagę, że w tym samym czasie odbywały się finały dwóch innych lig. Ustrońscy organizatorzy wybrali ten termin, bo obawiali się załamania pogody.

- Myślę, że zarówno liga jak i mistrzostwa zadomowią się w kalendarzu sportowym, a znając tutejszych pasjonatów tenisa, imprezy będą się rozwijać. Jest to efekt wspólnych działań całego ustrońskiego środowiska związanego z tenisem. Nawiązaliśmy kontakt z członkami Ustrońskiego Towarzystwa Tenisowego, zarządzającego kortami w centrum i doszło do porozumienia, na mocy którego, osoby wnoszące roczne składki za korzystanie z jednych kortów, mają też bezpłatny wstęp na te drugie. Cieszę się z tej współpracy dla dobra tenisa - mówi prezes UKS-u Aleksnader Panfil.

Wyniki Amatorskich Mistrzostw Ustronia: kobiety – 1. Barbara Walica, 2. Grażyna Martini, 3. Magdalena Fryc, 4. Małgorzata Fryc, mężczyźni - 1. Zbigniew Dyrbuś, 2. Bartosz Dominik, 3-4. Michał Michalski, 3-4. Andrzej Czech. **(mn)**

Wojtek Górniak i Kacper Socha.

Barbara Walica i Grażyna Martini.

39/2019/3/R

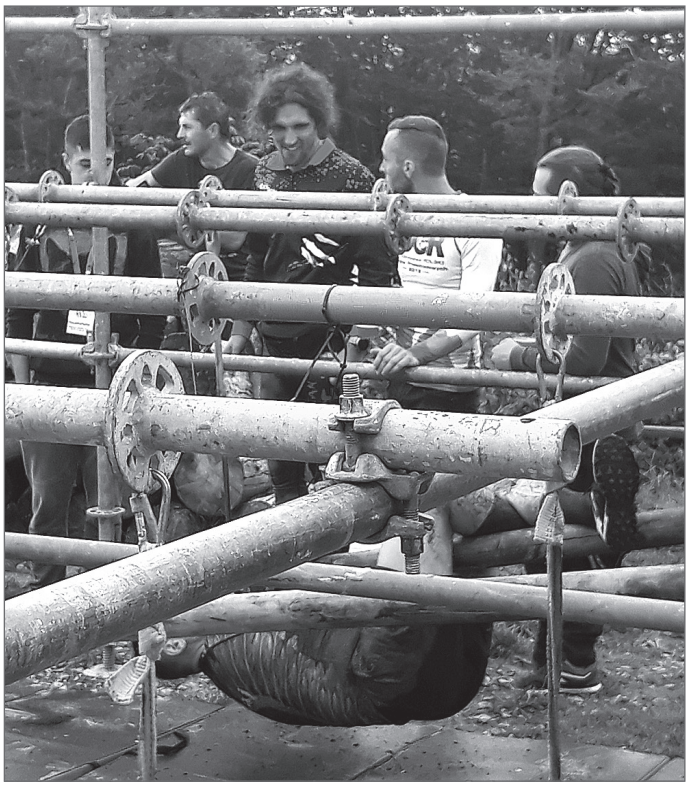

Wiszenie na własne życzenie. **Fot. M. Niemiec**

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTROŃ. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, 33 854-22-57. www.komandor.pl

Zatrudnię panią do pracy przy sprzątaniu pensjonatu w Ustroniu Polanie, więcej szczegółów pod numerem telefonu 665-421-275.

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel. Ustroń, ul. Rynek 3. (33) 444-60-40.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe – kartony, węgiel groszek workowany. (33) 854-47-10.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. Tanio! 666-989-914.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

3-4.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
5-6.10	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
7-8.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
9-10.10	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
11-12.10	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
13-14.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76

Dyżur w godzinach 8.00-22.00.

39/2019/4/R

SKLEP U PAKUŁKI

Ustroń Hermanice ul. Skoczowska 23

tel. 33 854 47 10, ZAPRASZAMY

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

3.10-6.10		10. Jubileuszowe Spotkanie Twórczo Zakręconych w Ustroniu, *CWS „Gwarek”*
4.10	11.00	125-lecie Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej, Wyst.: Tekla Klebetnica, *MDK „Prażakówka”*
4.10	17.00	Prelekcja o pracy wolontariuszy w sierocińcu w Tanzanii, *Muzeum Ustrońskie*
5.10	15.00	IV Liga Śląska, mecz KS Kuźnia Ustroń – LKS Goczałkowice Zdrój, *stadion Kuźni*
5.10	15.00	Klasa A Skoczów, mecz KS Nierodzim Ustroń – LKS Zryw Bąków, *stadion w Nierodzimiu*
10.10	17.00	II Rzeczpospolita na Śląsku Cieszyńskim – debata *MDK „Prażakówka”, sala nr 7*
12.10	13.00	Wyścig kolarski o puchar Równicy, *start na rynku*
15. 10	18.00	Koncert Grupy Mocarta, *MDK „Prażakówka”*, bilety 50 zł
19.10	18.00	Koncert młodych talentów. *MDK „Prażakówka”*

USTROŃSKA

10 lat temu - 1.10.2009 r.

NOWA STRONA Z NOWYM HERBEM

Już jest długo zapowiadana nowa oficjalna strona internetowa miasta Ustroń. Można się zdziwić wpisując www.ustron.pl, bo jej image jest zupełnie inny. Strona graficzna nie przeszła drobnych zmian kosmetycznych, a poważną operację plastyczną. Czy udaną? Twórcy strony zwracają się z prośbą do mieszkańców o przesyłanie uwag. Jeśli ktoś chciałby zamieścić komentarz na naszych papierowych stronach, również zapraszamy.

CIESZYNIANKA DLA LEŚNIKA

Radni podjęli uchwałę o wyróżnieniu Leona Mijala, nadleśniczego Nadleśnictwa Ustroń, Laurem Srebrnej Cieszynianki. To uznanie dla zasług L. Mijala jako gospodarza ogromnej powierzchni lasów, położonych nie tylko na terenie Ustronia, ale ciągnących się od granic Wisły aż pod Pszczynę, leżących na terenie Brennej, Skoczowa, Cieszyna, Hażlacha.

PIKNIK Z NAGRODAMI

Biała kartka była najcenniejszym rekwizytem podczas Rodzinnego Pikniku, który odbył się w niedzielę na stadionie Kuźni Ustroń. Na tej kartce uczestnicy imprezy, ci mali i ci duzi, zbierali wpisy za udział w kolejnych konkurencjach. Było ich dwanaście, a oceniający profesorowie bardzo wyrozumiali. Wystarczyło wystartować, żeby zdobyć zaliczenie. A komplet zaliczeń uprawniał do wzięcia udziału w losowaniu roweru. W zaplombowanym pudełku znalazły się losy, a szczęśliwy należał do Dawida Sikory. Pierwszą nagrodę wśród dzieci otrzymała Izabela Ciemała, drugą Angela Dominik, trzecią Jan Dyrda. Nagrodami były gry edukacyjne. Pierwsze miejsce wśród rodzin zajęła rodzina Rychlik, która opuszczała stadion z odkurzaczem. Żelazko za drugie miejsce wręczono rodzinie Steców. Opiekacz do grzanek był trofeum za miejsce trzecie i przypadł rodzinie Dziadków. Czwarte miejsce zostało nagrodzone karnetami do solarium. Opalać będzie się rodzina Czarnotów.

NIE TYLKO ZABAWA

Młodzieżowa Rada Ustronia III kadencji rozpoczęła swoją działalność w grudniu 2006 roku. Spośród wielu kandydatów ustrońska młodzież wyłoniła 17 reprezentantów przed władzami naszego miasta. Ustępująca Młodzieżowa Rada działała w składzie: Jacek Nieurzyła, Anna Kozub, Aleksandra Stefka, Natalia Magnuszewska, Ewelina Kawulok, Justyna Warmuzińska, Natalia Pilch, Estera Herman, Patrycja Gawlas, Paweł Waszek, Daria Jaworska, Katarzyna Papaj, Przemysław Pytel oraz Agnieszka Kozieł.

Wybrała: **(lsz)**

KONKURSY I PRZETARGI

30.09.2019 r. zostały opublikowane przetargi:
Rozbudowa ul. Fabrycznej – termin składania ofert – do dnia 15.10.2019 do godziny 10:00.
Rozbudowa ul. Szpitalnej wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego w Ustroniu Zawodziu – etap 3 – termin składania ofert – do dnia 15.10.2019 do godziny 10:00.
Więcej na: www.ustron.bip.info.pl

Nie taki dawny Ustroń, 2014 r. Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE
A Family Business

Mokate pobudza myślenie!

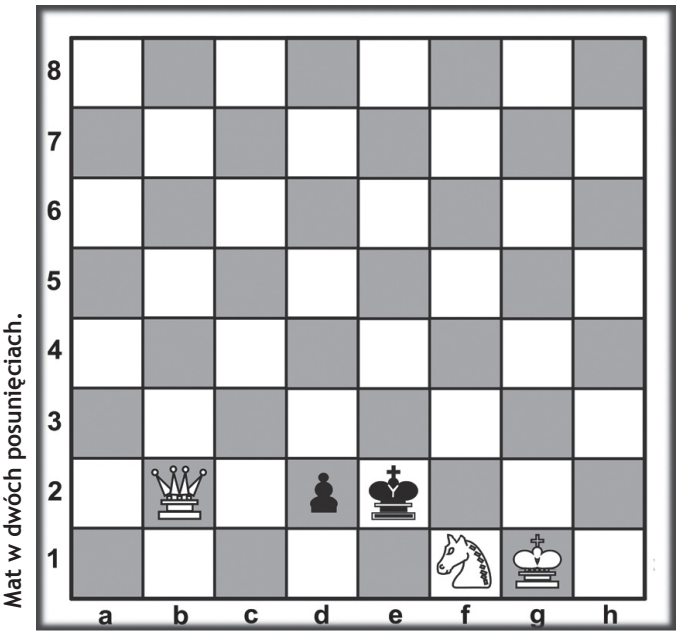

K. Hannemann 1929 r.

58 minut na jeden ruch

Słynny międzynarodowy turniej AVRO 1938 r. w Holandii, w jednej z rund spotkali się Capablanca z Reshevskym. W granej między nimi partii, na 8 pierwszych posunięć zużyto dokładnie 1 godzinę. Cóż w tym dziwnego, zapytacie? Zużywano przecież często bez porównania więcej czasu lub mniej, ale w tym przypadku Reshevsky – 58 minut! Capablanca – 2 minuty!

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) do zdobienia paznokci, **8)** pojazdy cyklistów, **9)** ustroński deptak na Wisłą, **10)** naręcze kwiatów, **12)** ścinano na nim głowy, **14)** wszechświat, **15)** imię żeńskie, **16)** różne przedmioty, **19)** zżera łodygi ziemniaków, **22)** smaczna potrawa z drobiu, **23)** upleciony z kwiatów, **24)** rodzaj bankowej przedpłaty.

PIONOWO: 2) maszyna do szlifowania lodowiska, **3)** skoczny polski taniec ludowy, **4)** zgrzyta w maszynie, **5)** odgłos z chlewika, **6)** w jego imieniny „zima idzie do morza”, **7)** ptak czczony w Egipcie, **11)** mroczny teren na bagnach, **13)** umizgiwał się do panny, **17)** przytoczenie wypowiedzi, **18)** potwór śnieżny, **20)** imię żeńskie, **21)** aplikacja do smartfona.

(hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 11 października.

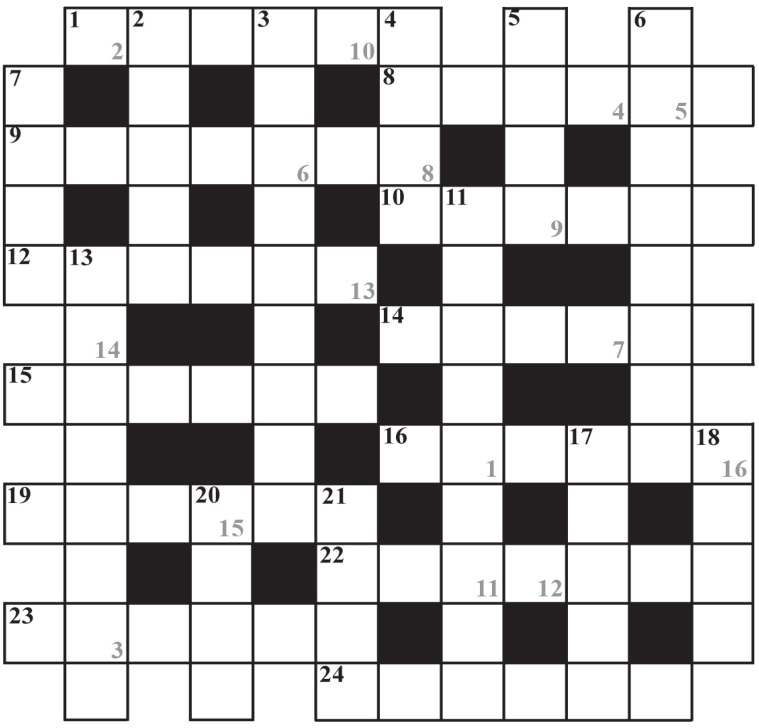

Rozwiązanie Krzyżówki z numeru 37

LATO NAS OPUSZCZA

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje:*** Estera Waleczek** z Ustronia, ul. Wczasowa. Zapraszamy do redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.

Emocje na szczycie Czantorii.
fot. Marek Krakowski

Kacper Gazurek pokonuje jedną z pierwszych przeszkód. fot.Marlena Michalska

Kacper Gazurek na podium.
fot. Barbarian Race

30 SPECJALISTYCZNYCH PRZESZKÓD

Ostatni weekend września był pełen emocji, a to za sprawą cyklicznie odbywającego się biegu przeszkodowego Barbarian Race. W tym roku tradycyjnie zaadaptowano w tym celu tereny w Ustroniu Polanie, dolną i górną stację wyciągu oraz zbocze góry Czantorii, gdzie organizatorzy rozmieścili ponad 30 specjalistycznych przeszkód. Przeszkody te uczestnicy musieli pokonać w określony sposób, a za niewłaściwe wykonanie lub pominięcie przeszkody w zależności od kategorii biegu traciło się czas lub należało wykonać zadanie karne. Rozmieszczone były one na całej długości tras, które rozpoczynały się pod dolną stacją wyciągu i prowadziły przez większe oraz mniejsze strumyki, wiele z przeszkód wymagało też od zawodników zażycia kąpieli w rzece Wiśle. Następnie dla ponad 3000 uczestników przygotowano niezapomniany podbieg zboczem Czantorii, które również było gęsto najeżone konstrukcjami o fantazyjnych nazwach. I tak po pokonaniu Śliskiego Mariana, Wisienki, UFO czy Chomika zawodnik docierał na górną stację wyciągu, gdzie zmęczony ale szczęśliwy Barbarzyńca otrzymywał medal. Było podium, ścianka przy której pozowano do zdjęć oraz wiele innych kompleksowo przygotowanych atrakcji. Był także Wódz, czyli inicjator i główny pomysłodawca biegu – Grzegorz Szczechla. To właśnie on wraz ze swoim licznym sztabem po raz kolejny zatroszczył się o niepowtarzalną atmosferę, kompleksową organizację i niezapomniane chwile dla wszystkich startujących i widzów tegorocznej edycji Najlepszego Biegu OCR w Polsce. Tym razem mogli sprawdzić się także młodsi i początkujący uczestnicy, ponieważ dla osób powyżej 14 roku życia dedykowana była kategoria Opener w której 3 miejsce zajął ustroniak Kacper Gazurek. Dla dzieci od 4 do 11 roku życia dedykowany był Barbarian Kids i wzięło w nim udział 200 uczestników głównie z regionu. **Karolina Francuz**

TRZECIA PORAŻKA

MRKS Czechowice-Dziedzice - KS Kuźnia Ustroń 2:1

Po raz trzeci z rzędu Kuźnia bez punktu po meczu IV ligi śląskiej. Gospodarze strzelili bramkę w 21. min., groźnie było również w 44, jednak do przerwy 0:1. W drugiej połowie atakują Lavruk i Sikora, spektakularnie, ale niecelnie. W 77. min. tracimy drugą bramkę, w 84. min. honor ratuje kapitan Adi.

1	LKS Czaniec	8	18	11:5
2	APN Odra Wodzisław	8	16	21:10
3	LKS Unia Książenice	8	16	18:11
4	MKS Czechowice-Dziedzice	8	16	19:13
5	KP GKS II Tychy S.A.	8	14	20:12
6	TS Podbeskidzie II BB.	8	14	13:12
7	LKS Drzewiarz Jasienica	8	13	16:15
8	**KS Kuźnia Ustroń**	**8**	**12**	**17:14**
9	LKS Goczałkowice-Zdrój	8	12	12:9
10	KS Spójnia Landek	8	11	11:11
11	LKS Bełk	8	10	16:22
12	KS Polonia Łaziska Górne	8	9	11:14
13	GKS Radziechowy-Wieprz	8	8	15:15
14	MKP Odra Centrum Wodzisław	8	6	9:23
15	LKS Wilki Wilcza	8	4	8:17
16	KP Beskid Skoczów	8	1	11:25

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl** / Nakład: **1200** egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: **http://gazeta.odo.ustron.pl** / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA" Sp. z o. o.** ul. Mała Łąka 17, Cieszyn, tel. 33 852 36 65. Indeks nr 359912. Numer zamknięto: 30.09.2019 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 7.10.2019 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH" Kobyłecki Sanatorium „Równica", Kiosk „U Sikorek" w centrum, Delikatesy Centrum Lipowiec, Lewiatan Manhatan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica", STRIMEX Zakład Przyrodoleczniczy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.